

# Wieliszew słowem malowany

„A niechaj narodowie widy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają” tak przed laty promował Polskę nasz wielki narodowy wieszcz Mikołaj Rej nazywany ojcem literatury polskiej.

Łukasz Ziemak

Dzisiaj my idąc tym tropem postanowiliśmy wypromować nasz piękny region odkrywając przed światem bogactwo wyobraźni i różnorodność historii zawartych w legendach o Gminie Wieliszew. „Idea «Legenda o Gminie Wieliszew» było przede wszystkim scalenie i podtrzymanie narodowych tradycji skupionych w naszym regionie, a także pokazanie, jak



Ilustracja Klaudii Cur do „Legenda o pięknej Górze i ubogim Janówku”

wielkie znaczenie ma przeszłość przodków w zachowaniu naszej polskiej tożsamości” powiedział Paweł Kownacki, kierownik Referatu Informacji i Promocji Gminy Wieliszew, organizatora konkursu. Odkryć swój talent literacki mógł każdy, kto znał lub

wymyślił opowieść związaną z naszą piękną okolicą, która jak pokazały wyniki konkursu, kryje w sobie jeszcze wiele nieznanych dotąd sekretów i tajemnic. Oryginalność i pomysłowość naszych mieszkańców przeszła najśmielsze oczekiwania organiza-

torów, którym było naprawdę trudno wybrać te najlepsze spośród kilkunastu zgłoszonych prac. O tym, co najbardziej inspirowało naszych młodych zdolnych literatów przekonacie się...

» czytając więcej na str. 7

## Wspominamy... 5. rocznica śmierci Papieża Jana Pawła II

W lipcu 2001 roku z całą rodziną i przyjaciółmi uczestniczyliśmy w audiencji generalnej u Ojca Świętego Jana Pawła II.

Powiada się, że wszystkie drogi prowadzą do Rzymu. Jedne bezpośrednio, inne niekoniecznie wprost. Zanim obudził się świt – szary, dżdżysty, poniedziałkowy, w naszej podróży do Wiecznego Miasta pokonaliśmy już spory szmat drogi. Czas biegnie, przed nami 150 km. Na autostradzie w pobliżu Rzymu un incidente, wypadek. Tworzy się korek. Kierowcy dwoją się i troją, szukają możliwości objazdu. Zdążymy, czy nie? Zdążyliśmy! Już jesteśmy na Placu św. Piotra. Obejmują nas ramiona kolumnady Berniniego. Mnóstwo tu ludzi. Ktoś mówi, że z powodu niepewnej pogody przeniesiono audiencję do Auli im. Pawła VI. Pędzimy tam, przeciskamy się. W ciżbie dostrzegamy człowieka w białym habicie. To ojciec Hejmo. Jest wszędzie, wszystko wie, nad wszystkim panuje. Tak nam się wydaje. Jesteśmy już w Auli. Siadamy w ostatnich rzędach, tuż przy wejściu. Jeszcze trochę i nie znalazłoby się dla nas miejsca w ogromnej sali. Na przedzie wielki ekran. Widać na nim fragment wnętrza bazyliki św. Piotra. Tam na Ojca Świętego czekają ci, którym nie dane było dostać się tu, gdzie my się znaleźliśmy.

Biały habit pojawia się i znika. Znowu się pojawia. Jedni drugim podają zielone karteczki. Na nich pieczątki: Centro Pasto-

rale Per i Pellegrini Polacchi... – Proszę je trzymać przy sobie, nie zgubić. Będą potrzebne... Już się domyślamy: po skończonej audiencji generalnej pójdziemy gdzieś bocznym korytarzem, zobaczymy wewnętrzne sale, potem znajdziemy się blisko, bardzo blisko naszego Papieża... Tymczasem czekamy na rozpoczęcie audiencji. Razem z nami czeka kilka tysięcy innych osób. Błyskają flesze, rozlegają się śpiewy, nie cichnie gwar. Każdy chce w tym niezwykłym wnętrzu zrobić pamiątkowe zdjęcie, każda grupa ma nadzieję, że zostanie dostrzeżona.

Dochodzi 10.30. Na tę porę wyznaczono rozpoczęcie audiencji. Widzimy sylwetkę Jana Pawła II. Już jest wśród tłumu oczekującego nań w bazylice św. Piotra. Milknie gwar. Silentium! Za chwilę Ojciec Święty będzie z nami... Już jest – in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti!

Modlitwa... Rozważanie... Wsluchanie... Myśli błądzą gdzieś, oczy widzieć przestają. Wzruszenie. Tu jesteśmy, czy nie tu? Kim jesteśmy i, czy naprawdę jesteśmy? Czy Prawda jest z nami, czy my w Prawdzie? Jak to jest, że zajmując się pięknem, sztuką dźwięków uprawiając, musimy być blisko Prawdy, nieopodal Dobra? Idziemy długim korytarzem. U jego końca otwie-



Spotkanie z Ojcem Świętym było krótkie, ale zostanie zapamiętane na całe życie

ra się sala, rodzaj przedsionka, w niej kilka stopni i następna sala. Mundury Gwardii Szwajcarskiej, mundury watykańskiej służby bezpieczeństwa... i znowu biały habit. – „Tu, proszę, zostawcie aparaty fotograficzne, okrycia, parasole. Nie zatrzymujcie się. Poczekajcie. Zróbcie miejsce, za wami musi się zmieścić jeszcze jedna grupa” – dyspozycje białego habitu nie pozostawiają wątpliwości, są szybkie, precyzyjne. Znowu mamy wrażenie, że ojciec Hejmo nad wszystkim panuje, wszystko wie... Życzliwie „nie zauważa” drobnych wykroczeń, ale przecież musi zareagować. Ponośnie więc słyszymy: „Aparaty fotograficzne mieliście zostawić przed wejściem. Przecież mówiłem.” Wreszcie nasza kolej. Każdy z nas podchodzi do Ojca Świętego i... Łzy, wzruszenie i wdzięczność.

Uczucia, które wzbierały wtedy w moim sercu, są trudne do opisanego. Stojąc zaledwie kilka centymetrów od Papieża czułam niesamowite ciepło i miłość płynącą od Ojca Świętego, a jednocześnie wdzięczność dla Boga za możliwość tak niezwykłego spotkania. Ojciec Święty nie wypowiedział do mnie żadnego słowa, ale jego pełne dobroci spojrzenie powiedziało wszystko... Łzy po raz wtóry popłynęły po policzkach. Łzy wzruszenia i szczęścia zarazem... Dziś, gdy wracam do tamtych niezwykłych chwil, spędzonych przy naszym Ojcu Świętym, kiedy nie ma go już wśród nas, kiedy ściskam paluszek różaniec na modlitwie, dziękuję Bogu, że dane mi było być tak blisko niego, Jana Pawła II, wielkiego następcy św. Piotra, Apostoła naszych czasów... ■ **Marzena Kmieciak**

gorące informacje  
czyli czytaj o...

Lotnisko w Poniatowie  
W Poniatowie funkcjonowało wojskowe lotnisko.

» Więcej czytaj na str. 4

„Marzenie” znów najlepsze!

Chór „Marzenie” zdobywa kolejne laury. O występie na Ogólnopolskim Konkursie Chórów Dzieci i Młodzieży

» czytaj na str. 5

Budowanie społeczeństwa obywatelskiego

W tym roku obchodzimy 20-lecie odrodzonej polskiej samorządności. Refleksje Edwarda Trojanowskiego

» czytaj na str. 8

SKM nie dla Wieliszewa

Trwa walka Gminy Wieliszew o wywiązanie się ZTM z umowy zapowiadającej uruchomienie SKM łączące nas z Warszawą.

» Więcej czytaj na str. 9

We wtorek, 23 lutego odbyła się XXXVIII Sesja Rady Gminy Wieliszew.

## Zmiany w budżecie

Głównymi tematami było podjęcie uchwały w sprawie: zaciągnięcia długoterminowego kredytu preferencyjnego na cztery inwestycje, uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania dla obszaru wsi Olszewnica Nowa i Kałuszyn, likwidacji Gimnazjum w Wieliszewie i Skrzyszewie oraz funduszu sołectkiego na rok budżetowy 2011.

Radni jednogłośnie przyjęli porządek obrad oraz zatwierdzili protokół z XXXVII Sesji Rady Gminy. Wójt Gminy Wieliszew na początku przystąpił do prezentacji swoich prac w okresie między sesjami. Poinformował, że: rozstrzygnięto już do tej pory 6 przetargów (a następne są w trakcie uruchamiania), Gmina Wieliszew wystąpiła o zewnętrzne środki na kompleksową gospodarkę wodno-ściekową (niestety jesteśmy na 7. miejscu, które jest pierwsze na liście rezerwowej), w dalszym ciągu trwają starania o podpisanie kontraktu szpitala wieliszewskiego z Narodowym Funduszem Zdrowia, nowym Komendantem Komisarjatu Policji w Wieliszewie został komisarz Artur Bartczak (dotychczasowy komendant Jacek Sysiak przeszedł na emeryturę), nadal trwają rozmowy z PAN w sprawie przejęcia nieruchomości w miejscowości Góra oraz z Sanepidem w sprawie uzyskania pozytywnej opinii na budowę cmentarza na tzw. Kwietniówce. Wójt uczestniczył w konwencie samorządowym, gdzie tematem przewodnim w wniosek Gminy Wieliszew była komunikacja. Wójt poinformował radnych, iż ze wstępnych wyliczeń wynika, że Gmina na zimowe utrzymanie dróg wydała do tej pory 350 tys. zł.

» więcej czytaj str. 14





## Aktualności

Podczas posiedzenia Zespołu Zarządzania Kryzysowego, które odbyło się 1 marca, o godz. 10, w Urzędzie Gminy Wieliszew specjaliści stwierdzili, że na terenie Gminy nie ma zagrożenia powodzią.

### Woda nam nie grozi!

Stan wody w górnej Narwi utrzymuje się na średnim poziomie, a jedynie w dolnej części woda zbliżała się do wałów. Ostatnie nocne minusowe temperatury spowolniły topnienie śniegu. W tej chwili woda systematycznie opada. Sytuację kontrolowali strażacy z OSP Skrzyszew. Pomimo braku zagrożenia w Gminie Wieliszew takowe istniało

w gminach sąsiednich. Strażacy z OSP Wieliszew 2 marca brali udział w ewakuacji ludności z miejscowości Struga w Gminie Nieporęt, gdzie z brzegów wystąpiła lokalna rzeka Czarna. Przez kilka dni wypompowywali wodę z zalanych terenów.

■ BT

»» czytaj więcej na str. 13

### Poznaj pracownika Gminy



Tym razem spotykamy się z **KATARZYŃĄ KAPICĄ** podinspektor Księgowości Urzędu Gminy Wieliszew

**Od kiedy pracuje Pani w Wieliszewie?**

W Urzędzie Gminy Wieliszew zostałam zatrudniona 1 lutego 2008 roku na stanowisku podinspektora w Referacie Budżetu i Finansów.

**Jak poprzednio wyglądała Pani kariera?**

Studia ukończyłam na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na wydziale Prawa i Administracji. Moją pierwszą pracą była praca w księgarni. To dzięki niej miałam dostęp do wszystkich najnowszych publikacji, co bardzo pomogło mi w nauce i zdawaniu egzaminów na KUL-u. Później urodził się mój synek i parę lat poświęciłam na jego wychowanie. Pracowałam także w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Wieliszewie. Jednak zawsze chciałam znaleźć pracę, która przyniosłaby mi pełną radość i satysfakcję. Gdy dowiedziałam się, że zostałam przyjęta na obecne stanowisko wiedziałam, że... moje marzenie się spełniło.

**Mogłaby Pani wskazać, co szczególnie się Pani podoba w Gminie Wieliszew**

Gdy pierwszy raz przybyłam do Janówka, w którym obecnie mieszkam, urzekł mnie spokój i brak zgiełku. Jako kobieta wychowana w dużym mieście nie

mogłam tego zaznać. Tu się całkiem inaczej żyje – wieczorne spaceruje wśród lasów i wspólne wycieczki nad pobliskie jeziora. **Czy ma Pani jakieś ciekawe hobby, oryginalny sposób spędzania wolnego czasu?**

Moim hobby jest czytanie książek, mogę się przy nich całkowicie zrelaksować, wypocząć i wyciszyć. Uwielbiam utożsamiać się z bohaterami moich książek i przeżywać wszystko wraz z nimi.

**Ulubione miejsce:**

Oczywiście nasze morze i plaża. Co roku z mężem i naszym synkiem wyjeżdżamy na wspólne wakacje. Jednak gdy wracamy po dwóch tygodniach do domu, zawsze mówimy, że wszędzie jest dobrze, ale w domu najlepiej.

**Ulubiona muzyka:**

Nie posiadam ulubionego rodzaju muzyki. Lubię utwory łatwo wpadające w ucho, przy których usta same się śmieją, a nogi porywiają nas do tańca.

**Ulubione danie:**

Bigos mojej mamy i jajecznica z cebulką mojego męża.

**Ulubiona stacja radiowa i program telewizyjny.**

Lubię słuchać RMF FM, a jeśli chodzi o telewizję to rzadko ją oglądam i nie posiadam ulubionego programu.

**Dziękujemy za rozmowę.**

■

## DUŻE DZIECI, czyli wypowiedzi na poważne tematy

Mimo, że zima nie daje za wygraną, wiosna zbliża się dużymi krokami. Zapytaliśmy dzieci z Przedszkola nr 1 w Wieliszewie, po czym poznajemy że **WIOSNA JEST TUŻ TUŻ...**



Hubert

Wiosnę poznaje się po zapachu i że jest mniej śniegu. Widać więcej zwierzątek jak np. lisy i sarenki. Są też zwierzęta co wracają do nas bo się schowały i uciekły na zimę. Wraca bocian z ciepłych krajów bo wtedy jest tam bardzo gorąco a jego jajka by się ugotowały i nie było by piskląt. A u nas jest dużo żab a tam nie ma wcale.



Daniel

Poznajemy wiosnę bo jest 100 razy więcej słońca i lepiej grzeje. Przylatują do nas ptaszki które odleciały do ciepłych krajów, wraca bocian bo na wiosnę ma co jeść. Jest w końcu mniej śniegu. Kwitną drzewa i mają liście i wszędzie jest zielono.



Weronika

Teraz przychodzi słonko i jest coraz cieplej. Można wychodzić na dwór ale mi mama nie pozwala bo mam katar. Ja przyjdzie wiosna to nie będę miała kataru. Jest też więcej zwierząt, przylatują ptaszki, sikorki, kormorany. Jest też dużo sarenek. Słoneczko też będzie dłużej świecić. A ja miałam niedawno urodziny.



Julia

Widać że jest wiosna jak ptaki do nas przylecą. I kwiaty kwitną. Odchodzi zima i przychodzi wiosna. Odchodzi śnieg i przychodzi trawa. I przychodzą liście i kwiatki kolorowe.



Julia

Można poznać po kwiatach różnych, po tulipanach np. I po ptakach jak łabędki. I bocian. Jak widzimy bociana to znaczy że wiosna już blisko, ale ja jeszcze nie widziałam. One są bardzo mądre. Drzewa wtedy kwitną i mają zielone liście, nie tak jak te tyse za oknem. Będzie słoneczko.



Marcysia

Jest mniej śniegu, wracają do nas zwierzątka, ptaszki. Wraca wróblek i bocian. Poznajemy po drzewach, drzewa kwitną i tulipany też. Kwiatki kwitną na łące. Słoneczko się bardziej uśmiecha więc ja też. Wiosno przyjdź już do nas!

## Naszym bohaterem jest dzisiaj wieloletnia Sekretarz Gminy Wieliszew

**JANINA GRABOWSKA-WIERZCHOWSKA**

### Osobowości Wieliszewa

**Od kiedy pracuje Pani w Gminie Wieliszew?**

Od 2 kwietnia 1992 r.

**Jak poprzednio wyglądała Pani kariera zawodowa?**

Od 34 lat jestem w Wieliszewie. Na początku pracowałam w Kombinacie Ogrodniczym, kiedy go zlikwidowano, zadzwoniłam do Urzędu z pytaniem, czy nie potrzebują pracowników. Tak właśnie, przed 18 laty, 2 kwietnia rozpoczęłam pracę w Urzędzie Gminy. Początkowo jako podinspektor do spraw inwestycji, a od 1 stycznia 1994 jestem Sekretarzem. Jednocześnie przez kilka lat byłam kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego.

**Dała się Pani poznać jako osoba konsekwentna w działaniu, przyjazna mieszkańcom, która traktuje swoją pracę jako powołanie do służby człowiekowi. Co mogłaby Pani powiedzieć o mieszkańcach Gminy jako o klientach?**

Byli bardzo przyjaźnie nastawieni do Gminy. Było troszeczkę problemów, zwłaszcza na początku. Później było coraz lepiej, a ostatnia kadencja była, można powiedzieć, wspaniała.

**Jakie chwile ze swojej pracy w Wieliszewie wspomina Pani najmilej i czy są takie, o których chciałaby Pani zapomnieć?**

W pracy na pewno nieprzyjemny był okres, kiedy była planowana budowa wysypiska. Potem były już bardzo dobre chwile. W moim życiu osobistym wydarzyło się dużo złego. Pochowałam dwóch mężów. Ale za to mam wspaniałego syna. Jest magistrem inżynierem Politechniki Warszawskiej. Jestem z niego bardzo dumna. Jeśli chodzi o pracę i przyjaciół, mam tylko same dobre wspomnienia. Najbardziej chciałabym podziękować za wszystko byłemu wójtowi Edwardowi Trojanowskiemu. To właśnie dzięki jego pomocy, przyjaźni mogłam przez tyle lat cieszyć się powszechnym uznaniem i szacunkiem na stanowisku sekretarza. Wdzięczna jestem również wójtowi Waldemarowi Kownackiemu, z którym naprawdę świetnie mi się pracowało. Bardzo wiele mu zawdzięczam – przede wszystkim to, że mogłam dopracować do 65. roku życia.

**Jak Pani zamierza wykorzystać swój wolny czas?**

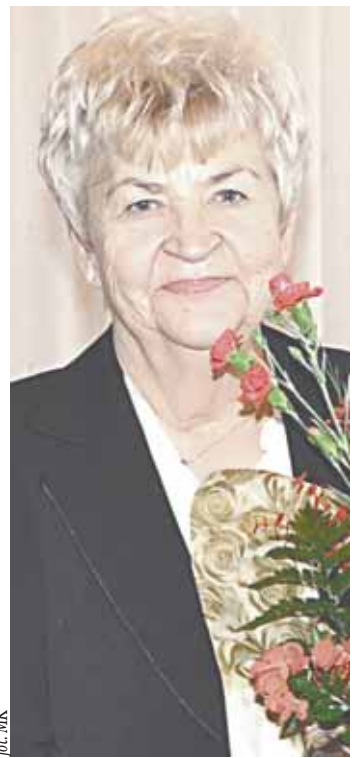


foto: MK

Mam pewne plany, bo chciałabym nadal czuć się potrzebną i móc pomagać innym. Jednak niczego nie będę zdradzać, żeby nie zapeszyć. **Co Pani chciałaby powiedzieć tak na zakończenie pracownikom mieszkańcom Gminy?**

Jestem bardzo szczęśliwa, że mogłam przepracować tutaj tyle lat w sympatycznej atmosferze. Nigdy nie chciałam nikogo skrzywdzić. Staralam się pomagać. I ludzie też mi się w ten sposób odwziewali, byli dla mnie sympatyczni, mili i za to wszystkim bardzo dziękuję.





# Gimnazjum po zimie

**Elewacje, ogrzewanie oraz prace glazurnicze. Mimo przedłużającej się zimy prace w Gimnazjum gminnym idą do przodu.**

Piotr Sypniewski

Prace na dachu budynku, głównie związane z pokryciem, zostały zakończone. Obecnie trwa montaż gąsiorów i sprawdzanie prawidłowości wykonania. W związku z powrotem zimy zostały przerwane prace elewacyjne. Zostaną wznowione i ukończone w ciągu 2 tygodni, jeśli warunki pogodowe na to pozwolą. Wewnątrz budynku trwają prace wykończeniowe i glazurnicze. Gotowa jest już piwnica,



obecnie płytki układane są na parterze i pierwszym piętrze.

Od 8 marca 2010 budynek jest ogrzewany – zainstalowana w piwnicy kotłownia ga-

zowa już działa. Z końcem marca zostaną wznowione prace związane z zagospodarowaniem terenu zewnętrznego, czyli układanie chodników i wysiew trawy.



**W czwartek, 25 lutego, ósemka radnych złożyła podpisy pod wnioskiem o zwołanie Sesji Rady Gminy Wieliszew w celu odwołania dotychczasowego Przewodniczącego Rady Gminy.**

## Idą zmiany...?

Niestety, dopatrując się uchybień formalnych (nieczytelne podpisy pod dokumentem i brak projektów uchwał), Przewodniczący sesji nie zwołał. Stąd też zdeterminowani w swych dotychczasowych poczynaniach nie dajemy za wygraną. Ponownie złożyliśmy wniosek, tym razem już dołączając brakujące projekty uchwał, jak i podpisując się pod wnioskiem pełnym imieniem i nazwiskiem. Sesji jak nie było, tak nie ma...

Podejmowane nawet w tej sytuacji działania przewodniczącego (albo raczej ich brak) pokazują, jak dalece daleko do porozumienia w tej – dotychczas niezwykle zgodnej – radzie.

Uważamy, że działania Jana Sołtysa stały się nie tylko przyczyną podziału rady i konfliktów pomiędzy radnymi, ale również próbą wejścia w kompetencje wójta poprzez próbę dokonania zmian budżetowych z pominięciem zapisów ustawy samorządowej. Na takie działania z naszej strony zgody nie ma. Zbyt długo tolerowaliśmy błędy chociażby w prowadzeniu sesji, licząc, że z czasem do nich nie będzie dochodziło – w końcu wszyscy pobieramy trudną lekcję demokracji, szczególnie w czasie kryzysu. Budżet może nie wszystkich zadowalać, ale nie może się większości nie podobać. Albo inaczej

– nie może zadowalać tylko pojedynczych radnych. W dodatku czasem zmiany w uchwale budżetowej próbuje się wprowadzić w niedopuszczalnej formie. Czarę naszej goryczy przelała dokonana tuż przed sesją zmiana w treści protokołu z posiedzenia, co uniemożliwiało radnym zapoznanie się z jego nową, skorygowaną przez Przewodniczącego treścią.

Monopolu na władzę nie ma nikt. Dotychczasowy wieliszewski monolit zaczął powoli pękać na skutek jednostkowych często decyzji, nie zawsze zgodnych z większością radnych. Milczeliśmy, próbowaliśmy rozmawiać, ale nasze wysiłki spełzły na niczym. Dlatego też uważamy, że nawet na kilka miesięcy przed wyborami zmiany są konieczne dla uzdrowienia sytuacji w naszej małej Ojczyźnie. Kierowani dobrem swoich mieszkańców, swoich wyborców mamy nadzieję, że w końcu nasz wniosek zostanie uwzględniony przez przewodniczącego i z pokorą przyjmie on decyzję większości rady. Póki co – minął termin zwołania sesji z drugiego złożonego przez nas wniosku. Nihil novi... terminu sesji nadal nie znamy.

**■ Radni Gminy Wieliszew (podpisani pod wnioskiem o odwołanie Przewodniczącego)**

## Rezygnuję...

**W dniu 25 lutego 2010 r. do Urzędu Gminy Wieliszew wpłynął wniosek o zwołanie sesji Rady Gminy Wieliszew skierowany do Przewodniczącego Rady Gminy.**

Jako podstawę prawną w/w wniosku wskazano art.20 ust.3 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz.U.z 2001 r.,nr 42 poz.1591ze zm.), zgodnie z którym na wniosek wójta lub co najmniej? ustawowego składu Rady Gminy przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku, przy czym do wniosku tego, oprócz proponowanego porządku obrad, należy dołączyć projekt ustawy.

W zaistniałym stanie rzeczy uznać trzeba, że przedmiotowy wniosek o zwołanie sesji Rady Gminy Wieliszew nie może zostać zrealizowany i to z kilku przyczyn. Po pierwsze, na podstawie treści wniosku nie sposób ustalić, czy pochodzi od uprawnionych osób, bowiem wnioskodawcy (ani ich adresy) nie zostali w tym wniosku wymienieni, a nadto wniosek nie został podpisany, lecz tylko opatrzony kilkoma nieczytelnymi parafami. W efekcie nie wiadomo nawet, kogo i pod jakim adresem należy wezwać do uzupełnienia braku formalnego wniosku, poprzez jego podpisanie, co pozwoliłoby zarazem zweryfikować uprawnienie wnioskodawcy. Już tylko z tej przy-

czyni wnioskowi nie mógł zostać nadany bieg, w związku z czym został on pozostawiony w aktach Rady Gminy Wieliszew.

Po drugie przedmiotowy wniosek nie odpowiada wymogom art.20 ust.3 w zw. z ust.1 ustawy o samorządzie gminnym, albowiem nie został do niego dołączony projekt uchwały, jakie miałyby zostać podjęte podczas wnioskowanej do zwołania sesji Rady Gminy. Wskazanemu brakowi projektów uchwały siłą rzeczy towarzyszy niewujawnienie motywacji do podjęcia rozstrzygnięć zgodnych z przedłożonym projektem porządku obrad, która powinna przyjąć formę zalecanych uzasadnień do projektów uchwały.

Na skutek braku projektów uchwały i ich uzasadnień – pomijając aspekt związany z tym uchybieniem formalnego – inicjatywy określone wnioskiem o zwołanie sesji Rady Gminy nie mogłyby zostać zapoznane uprzednio przez Radnych, przemyślane i przedyskutowane na forum Rady. Także z tej przyczyny przedmiotowy wniosek o zwołanie sesji Rady Gminy nie mógł być uznany za złożony skutecznie, a nadto z przyczyn opisanych wyżej nie było możliwe wezwanie wnioskodawców do usunięcia ujawnionych usterek formalnych wniosku. Wobec powyższego, wskazany na wstępie wniosek

nie mógł otrzymać biegu, w związku z czym został on pozostawiony w aktach Rady Gminy Wieliszew.

W związku z powyższym składam rezygnację z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Wieliszew.

W ostatnim czasie forum publiczne atakowane jest insynuacjami dotyczącymi mojej działalności jako Przewodniczącego Rady Gminy Wieliszew. Ataki te uważam za pozabawione podstaw merytorycznych i niestosowne w formie. W ślad za tym niektórzy radni ulegli agresywnej atmosferze. W tej sytuacji uznałem, że złożenie przeze mnie rezygnacji z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Wieliszew może przynieść pozytywny skutek w postaci usunięcia pretekstu dla obstrukcji czynionej w powyższy sposób, która szkodzi interesom Gminy Wieliszew.

Jednocześnie zwołuję sesję Rady Gminy Wieliszew na dzień 30 marca 2010 r. celem podjęcia stosownej uchwały w związku z moją rezygnacją z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Wieliszew, stosownie do art.19 ust.5 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t.dz.u.z 2001 r., nr 42,poz.1591 ze zm.)

Opinię w tej sprawie pozostawiam na forum publicznym.

Z poważaniem  
Jan Sołtys

REKLAMA



**Niepubliczne Przedszkole „Kubuś Puchatek” w Nieporęcie  
ogłasza zapisy na nowy rok szkolny 2010/2011  
przedszkole • zerówka • klub malucha**

Informacje: 600-17-69-18 lub 0-22 774-87-12 www.przedszkolenieporet.waw.pl





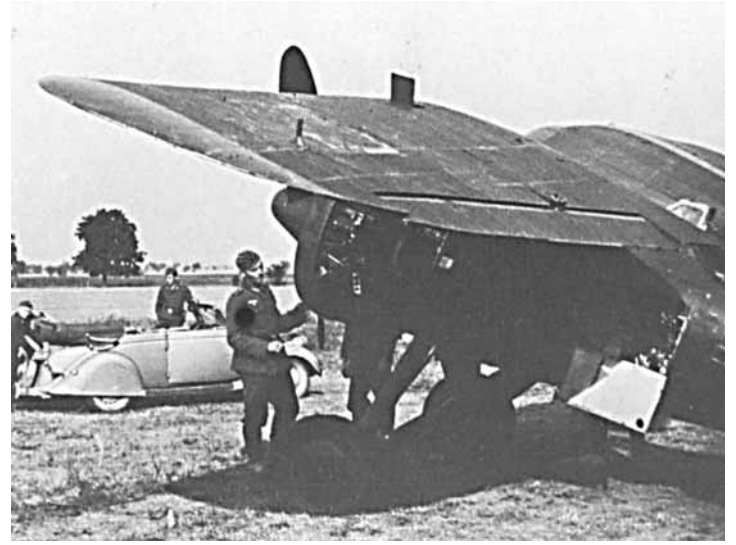
## Historia

**W ostatnim czasie razem z grupą pasjonatów polskiego lotnictwa próbujemy upamiętnić ważne miejsce znajdujące się na terenie Gminy Wieliszew jakie odegrało znaczącą rolę w pierwszych dniach września 1939r.**

Krzysztof Klimaszewski



Zdjęcia wykonane przez Niemców na lotnisku w Poniatowie, samolotu PZL P.11c (8.70) z numerem taktycznym „10”, na którym latał ppor. pil. Hieronim Dudwał, ze 113 eskadry myśliwskiej i która niesprawna została pozostawiona w Poniatowie po postrzeleniu w dniu 1 września 1939r.



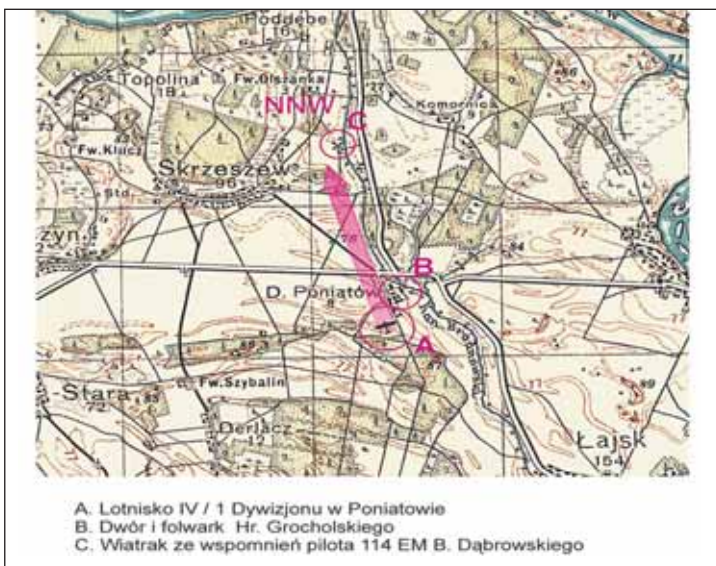
# Lotnisko w Poniatowie

Otrzymuje materiały od wielu znawców tematu lotnictwa, ale niestety nie mam żadnych informacji – wspomnień, relacji, odnośnie lotniska w Poniatowie, bo o nim będzie mowa, widzianego oczami rodowitych mieszkańców okolicznych miejscowości: Poniatowa, Skrzyszewa, Wieliszewa może Łąjsk. Zapewne wielu z nich pomagało w urzędowaniu i przystosowywaniu terenu do celów lotniska oraz później przy obsłudze stacjonujących tam jednostek lotniczych. Może znajdzie się ktoś, u kogo w rodzinie rozmawiano o tym lotnisku, bądź wie coś na jego temat. Trochę prowokacyjnie tym razem piszę ten artykuł w nadziei, iż pomożecie Państwo w upamiętnieniu tego lotniska. Wspomnę chociaż, iż bliźniacze lotnisko istniejące wówczas w Zielonce gdzie stacjonował III/1 dywizjon Brygady Pościgowej, doczekało się w 2009r. swojego opracowania. Przejdźmy teraz do krótkiego omówienia lotniska polowego w Poniatowie. Lotnisko polowe funkcjonowało w pierwszych dniach września w majątku Hr. Grocholskiego w Poniatowie, w miejscu zwanym przez miejscowych mieszkańców Pyrzowy Kiesz, skąd startowały samoloty myśliwskie PZL 113, 114 i 123 eskadry IV/1 dywizjonu Brygady Pościgowej w obronie polskiego nieba. Lotnisko operacyjne w Poniatowie było jednym z około 22 lotnisk przygotowanych w latach 1938/39 na wypadek wojny na podstawie umów zawartych przez Dowództwo Lotnictwa przy współdziałaniu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z 20-tu właścicielami ziemskimi, gwarantując im odpowiednie subsydia i zobowiązując ich do prowadzenia na wyznaczonych terenach odpowiednich ośrodków pastwiskowo – łąkowych.

Samoloty przyleciały do Poniatowa popołudniu 29 sierpnia 1939r. z lotniska Okęcie. Wcześniej, bo rano 26 sierpnia odeszły na lotniska polowe w tym i do Poniatowa rzuty kołowe czyli transport ziemny, którym przenosi się na inne lotniska personel techniczny (mechanicy rusznikarze itp.), sprzęt pomocniczy oraz materiały pędne dla samolotów, prowadzone przez dowódców eskadr. Samochody wylądowane do pełna, osłonięte granatowymi i szarymi plandekami podążały ku nowemu miejscu postoju jednostek lotniczych.

Stan na lotnisku w Poniatowie przed rozpoczęciem II wojny światowej Lotnisko Poniatów kryptonim „Żyto”, lotnisko zapasowe Poniatów II – Łąjsk „Lasek” IV/1 Dyon Myśliwski kryptonim „Adam” 2 pilotów samoloty 2 P.11 – oddane 114 eskadrze 113. Eskadra Myśliwska „Wiesław” 16 pilotów samoloty 10 P.11 (5 P.11c, 5 P.11a) 114. Eskadra Myśliwska „Julek” 17 pilotów samoloty 12 P.11 (8 P.11c, 4 P.11a) 123. Eskadra Myśliwska 13 pilotów samoloty 10 P.7 Razem 48 pilotów samoloty 32 P.11 i P.7

Dowódcą IV/1 dywizjonu był kpt. pil. Adam Kowalczyk; dowódcą 113 eskadry



Rozmieszczenie lotniska polowego w Poniatowie, B – folwark Poniatów, C – wiatrak w kierunku którego startowały samoloty. oprac. Eligiusz Wysocki

por. pil. Wieniżysław Barański; dowódcą 114 eskadry kpt. pil. Juliusz Frey a 123 kpt. pil. Mieczysław L. Olszewski.

Lotnisko w Poniatowie, jak określił kpt. pil. A. Kowalczyk było lotniskiem dwukierunkowym. Było lotniskiem trudnym, położonym na terenie falistym i piaszczystym. Jednak posiadało las do ukrycia samolotów i ludzi oraz dojazd. Lądowisko zapasowe znajdowało się 1 km. na południe. Przytoczmy opis lotniska st. szer. pil. Benedykta Dąbrowskiego widzianego z samolotu po wylocie z Okęcia tuż przed lądowaniem po raz pierwszy na poniatowskim lotnisku polowym.

Wchodzę w rundę i uważnie obserwuję lotnisko. Stanowi je ściernisko przyległe do wielkiego prostokąta lasu, odcięte z jednej strony drogą obsadzoną drzewami. Znad tej drogi maszyny podchodzą do lądowania. Kładę się w zakręt i po chwili ląduję w tumanach kurzu, wzniesionego przez moich poprzedników. Żołnierz z obsługi wskazuje kierunek kołowania. Zatrzymuję się na skraju ścierniska przed ścianą drzew lasu. Maszyny, które wylądowały przede mną ze zgaszonymi motorami, jedna po drugiej wypychane są ogonem między drzewa i pokrywane gałęziami.

Lotnisko przylegające do skraju dużego lasu, miało naturalne maskowanie. Mechanicy z obsługi wycieli pośród drzew na linii lasu stanowiska dla samolotów, dla pewności nakrytych dodatkowo gałęziami. Również w lesie urządzono skład materiałów pędnych i amunicji, podręczny magazyn części zamiennych i materiałów technicznych. Stanowisko dowodzenia urządzono w namiocie rozstawionym na skraju lasu razem z punktem łączności telefonicznej i radiostacją. Personel latający oraz lekarz dywizjonowy zakwaterowali się w dworze, którego gospodarze przyjęli lotników bardzo gościnnie. Także obsługa techniczna oraz inne służby i jednostki dywizjonu znalazły pomieszczenia w zabudowaniach dworskich.

Na dziedzińcu urządziła się obsługa kuchni polowej i sekcji kwatermistrzowskiej. Strawa z kuchni polowej była jednakowa dla wszystkich. Zaraz po zainstalowaniu się na polowych lotniskach dowódcy dywizjonów otrzymali rozkaz wystawienia w każdej eskadrze dyżurnych dwusamolotowych kluczy alarmowych. Przynajmniej jeden z dyżurnych samolotów miał radiostację pokładową. Z podgrzewanym silnikiem i załadowaną amunicją w kaemach dyżurni piloci w kabinach gotowi byli do natychmiastowego startu. Posłuszmy się dalej spisaniem wspomnieniami pilota Benedykta Dąbrowskiego, który tak opisuje swoje spostrzeżenia po wylądowaniu na lotnisku w Poniatowie, opisuje pierwszą noc spędzoną w Poniatowie, istniejące tam warunki bytowe i te chwile oczekiwania na rozpoczęcie wojny.

(...) Między drzewami wre praca. Stanął już duży, płócienny namiot, wykopano schron na benzynę i amunicję, gdzieś niedaleko równym zyzakiem jasnie żółtym piaskiem rów przeciwodłamkowy.

Głębiej w lesie, między połyskującymi mośdządem taśmami pocisków, pracują rusznikarze. Lotnisko nasze położone jest przy niedużym, otulonym wielkimi konarami drzew folwarku. Kwatery pilotów mieszczą się podobno we dworze, do którego prowadzi na ukos przez ściernisko wiejska, piaszczysta droga. Tam też kierujemy kroki. Jest to piętro, charakterystyczny polski dwór z kłombami i zajazdem. Już z daleka jesteśmy witani hałaśliwie przez kolegów. Czeka nas niespodzianka. Okazuje się, że kwatery są przygotowane, ale nie we dworze, a w na pół zawałonym spichrz na piętrze. We dworze dopiero robi się miejsce. Odszukuję walizki i po trzeszczących spróchniałych schodach winduję się na górę. Unoszący się, gęsty kurz pozwala dostrzec słomę, którą zasłana jest podłoga i sylwetki poruszających się żołnierzy. Jest prawie ciemno od unoszącego się pyłu. Szukamy innego locum, ale bez rezultatu.

Wszystko już zajęte. Szef eskadrowy tłumaczy, że to tylko na razie. Zrezygnowani wracamy do spichlerza i z trudem znajdujemy wolne miejsce. Postanawiamy nic nie rozpakowywać i spać chwilowo w kombinezonach jak Eskimosi w workach. Pierwsza noc na nowych kwaterych przeszła niewesoło. Budziły mnie co chwila podejrzane szelesty słomy i nieustanne spacerzy współlokatorów.

Następny dzień – 30 sierpnia, ciąg dalszy wspomnień pilota Dąbrowskiego z pobytu w Poniatowie.

Toteż sączący się poprzez małe okienka brzask dnia powitałem z ulgą. Jest jeszcze bardzo wcześnie, więc leżę i rozmyślam. Przypominają mi się na raz słowa komendanta szkoły, którą opuściłem tak niedawno, wypowiedziane na promocji: „Może już niedługo nadejdzie chwila, w której będziecie składali egzaminu. Po rannej toalecie nad mierzyną strumieniem fasują niemilosierne twarde suchary i menażkę kawy z kuchni polowej, ale na pociechę szef eskadry, sierżant Józef, informuje, że po południu piloci przeniosą się do dworu.

Dzień wleczę się bez sensu, a jedynym zajęciem jest jak w Warszawie dyżur w kluczu. Obsługa techniczna ma wiele pracy. Jej zaśluga jest, że maszyny są doskonale zamaskowane; prawie wcale niewidoczne wśród maskujących gałęzi, zdolne w każdej chwili do startu. Na rogach olbrzymiego ścierniska rozstawiły się Hotschkissy [CKM] stanowiące OPL, a w lesie między drzewami pracuje radiostacja. Panuje atmosfera oczekiwania, a co z tym zawsze związane, męczącej nudy. Pora obiadowa gromadzi wszystkich przy polowej kuchni.

Na jakiejś leżącej w pobliżu belce spostrzegam kapitana Adama z menażką w ręku. Dziwne wzruszenie ogarnia mnie, kiedy patrzę na dowódcę jedzącego tak samo i to samo, co każdy prosty żołnierz. Pod wieczór przenosimy się do dworu. Nastawieni byliśmy co najmniej na łóżka, ale znowu rozczarowanie. Kilkanaście pokojów na piętrze, do wysokości okna napełnionych słomą, czeka na nas. Dzielimy to nowe locum z pilotami ze 113 eskadry. Resztę dnia wypełniam ulepszeniem nowej kwatery i o dziesiątej leżę w ciemnym pokoju, słuchając opowiadanych przez kolegę kawałów. Przez otwarte okna wpływają melodie żołnierskich piosenek i ujadanie psów folwarcznych. Jednak powoli kawały się wyczerpują, piosenki cichną, łażenie po korytarzu ustaje, jedynie psy szczekają niestrudzenie... Zасыpiam szybko.

Dzień 31 sierpnia, Dąbrowski kontynuuje wspomnienia:

Następny dzień nie przynosi żadnej zmiany. Około południa ładujemy się na „Saure-ra” [samochód ciężarowy] aby obejrzeć pobliskie lądowisko zapasowe, przewidziane do lądowania na wypadek zbombardowania naszego lotniska podstawowego. Jest to jedy-

ne urozmaicenie dnia. Płyną nudne, pełne oczekiwania godziny, przechodzą wreszcie dni. Piszę listy (nadawca poczta polowa) albo czytam „co” w rękę upadnie. Stan taki powoli zaczynamy przyjmować za normalny. Wyczerpały się wszystkie pomysły mające na celu skrócenie czasu. Świetny pomysł polowania na gołębie dworskie przy pomocy procy jako tako umila nam chwilę. Niestety zainteresował się tym „sportem” kapitan Adam i natychmiast wyszedł dodatek do rozkazu, traktujący o naszej rozrywce i potępiający ją z całą bezwzględnością. Złapanemu na gorącym uczynku „myśliwcowi” wódz zagroził raportem karnym. Jedyną nadzieją na przyszłość było to, że przed czy później ktoś straci cierpliwość i albo my Niemcom, albo Niemcy nam wypowiedzą wojnę.

Dąbrowski, nieco później uzupełnia opis terenu wokół lotniska widziany z lotu samolotem oraz tym samym wskazuje kierunek startów... na stojącej nieopodal lotniska wiatrak.

(...)Most za skrajem lotniska przepuszczający przez swój grzbiet jasne pasemko szosy zostaje w dole i wpływa pod brzuch maszyny ustępując miejsca rozlanym plamom lasu i jasnym zalany słońcem polem.(...) Od trzech dni uwagę naszą zajmuje wiatrak stojący w pobliżu lotniska. Patrzymy na niego siedząc przy maszynach i obserwujemy przy starcie. Dziwne nam się wydaje, że ilekroć startujemy do walki wiatrak ustawia się pod wiatr i jego duże skrzydła zaczynają się obracać.(...)

Na tym poprzestając, szczegółowy wydarzeń jakie miały miejsce na opisanym powyżej lotnisku w dniach 29.08 – 7.09 bo po wyprowadzeniu się 3 września IV/1 dywizjonu Brygady Pościgowej, 5 września 1939 r. 152 eskadra myśliwska Armii „Modlin” o świcie otrzymała rozkaz przebazowania z lotniska Kroczevo na lotnisko w Poniatowie – eskadra miała pozostać w pogotowiu do dalszego przesunięcia. Na lotnisku pojawił się rzut kołowy i samoloty PZL P.11 tej eskadry. Według dostępnych informacji, działań bojowych eskadra tego dnia nie wykonywała, natomiast wieczorem otrzymała rozkaz przebazowania na lotnisko Babice koło Ożarowa. Wieczorem na lotnisko Babice wyruszył rzut kołowy, a następnego dnia wczesnym rankiem przeleciały tam myśliwskie „jednostki” 152 eskadry.

Tego samego dnia na lotnisko Poniatów (tak podają dokumenty – chodzi prawdopodobnie o lotnisko zapasowe „Lasek”) przynosi 53 eskadra rozpoznawcza wyposażona w samoloty RWD-14b „Czapla”. Załogi kpt. Sawczyńskiego z kpr. Fajsem i pchor. Redy z kpr. Załuckim rozpoznawały rejon Pułtuska i Różana. Jak widać w Poniatowie wiele się działo. Pomocnie Państwo, może znajdzie się ktoś, kto może wesprzeć prowadzone prace, na co mam ogromną nadzieję.





# I zniknęły Kluszkowce jak jawa, jak sen

**Nic nie trwa wiecznie, a wszystko co dobre szybko się kończy. Tak też było z tegorocznym zimowiskiem Chóru „Marzenie”.**

**Marta Załęska**

W Kluszkowcach koło Szczawnicy gościliśmy już nie raz, lecz w tym roku wyjazd był wyjątkowo uda-

ny. Przede wszystkim przepiękna, słoneczna pogoda i mnóstwo śniegu sprzyjały dobremu samopoczuciu oraz jeździe na nartach i snowboardzie.

Jak się okazało, chórzyści królują nie tylko na scenie, ale także na stoku. Nawet ci, którzy po raz pierwszy mieli narty na nogach, szybko zamienili oślą łączkę na trudniejsze trasy zjazdowe. Tylko pan dyrygent, Stanisław Kmiecik, nie daje się przekonać do „dwóch desek”, ale może kiedyś się to zmieni. Reszta opieku-

nów czyli pani Marzena Kmiecik i pani Ewa Wrześcińska nie mają żadnych oporów i doskonale opanowały jazdę na nartach. Chórzyści z roku na rok robią coraz większe postępy pod czujnym okiem instruktorki, byłej członkini naszego chóru, Oli Michalik.

Głównym celem warsztatów jest jednak doskonalenie śpiewu. Próby chóru stanowią dużą część naszego pobytu w górach lecz w połączeniu z nartami, basenem, Krupówkami i innymi atrakcjami trudno było odczuć

zmęczenie codziennym śpiewaniem.

Jak co roku w ostatni wieczór przed wyjazdem organizowany jest Miniplayback Show, na którym ochotnicy prezentują własne skecze, piosenki, parodie, pokazy. Tytuł tego artykułu zapożyczony jest z jednego ze skeczów, w którym wykonano między innymi przeróbkę piosenki Lady Pank – Stacja Warszawa. Występy potrafią zaskakiwać i rozśmieszać do łez. Na sam koniec pani Marzena rozdaje każdemu chórzy-

ście upominki z wyjazdu opatrzone krótkim komentarzem, za co dokładnie się one należą. I tak niektórzy otrzymali nagrodę za np. bycie prezesem, za niespóźnianie się na próby nigdy mniej niż 3 minuty, zjazd trudną trasą narciarską, ciekawą barwą głosu itp. Kadra dziękuje podopiecznym, podopieczni kadrze i w takiej atmosferze kończy się nasze zimowisko. Wypoczęci i naładowani nową energią żegnamy się z Kluszkowcami i wracamy do domów. ■

*Uczniowie, nauczyciele i rodzice Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Skrzyszewie biorą udział w V edycji programu. Tegoroczny motyw przewodni to „Poprawa sposobu odżywiania młodzieży”*

## Trzymaj formę

Na początek uczniowie na podstawie odpowiedniej tabelki obliczali swoje BMI – indeks masy ciała (prawidłowa waga w stosunku do wzrostu). Kolejnym zagadnieniem była piramida pokarmowa z jej podstawą, którą stanowi aktywność ruchowa.

Już w kwietniu planujemy włączając się w akcję Cała Polska na Rower, odbyć wycieczkę rowerową po ścieżkach naszej Gminy. Tymczasem, by nauczyć się systematyczności, uczniowie zbierają nakrętki plastikowe przy okazji wspomagając osobę potrzebującą wózka inwalidzkiego – osoby które do 22 marca zbiorą po 100 nakrętek dostaną miano dobroczyńcy. 22 marca, w Światowy Dzień Wody, przez cały tydzień w szkołach chcemy zamiast słodkich soków i gazowanych cieczy pić wodę, która ułatwia uczenie się, jest niezbędna dla aktywnych fizycznie.

Po Świątach będzie dzień surówek i soków warzywnych. Pojawiają się też plakaty i prace plastyczne wykonane techniką kolażu dotyczące piramidy pokarmowej oraz kolorowych warzyw i owoców. Na zakończenie uczniowie wypowiadają się, czy te działania choć trochę zmieniły ich sposób odżywiania się, a przede wszystkim, czy miały wpływ na naukę i aktywność fizyczną.

■ **Małgorzata Szadura** (koordynator programu)

## „Promyki” na turnieju w Puławach



foto. Lidia Kwiatkowska

*W dniach 27–28 lutego 10. osobowa załoga Promyków wybrała się na IX Ogólnopolski Konkurs Tańców Polskich „O Pierścień Księżnej Izabeli” do gościnnych Puław.*

Turniej zorganizowany był przez Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika” pod auspicjami Pol-

skiej Sekcji CIOFF. Na parkiecie puławskiego Ośrodka Sportu zaprezentowało się ponad 190 par z całej Polski, a wśród nich oczywiście tancerki i tancerze z Wieliszewa. W Puławach zostały ogłoszone wyniki rankingu podsumowującego 2009 rok. W kategorii I zwycięstwo odniosła para z Wieliszewa: Aleksandra Misztal i Jakub Rembelski – serdecznie gratulujemy!

W rywalizacji konkursowej II kat wiekowej nasza para: Kuba Rembelski i Ola Misztal zajęła III miejsce. Jednak należy zwrócić uwagę, że para ta od tego roku przeszła do wyższej kategorii wiekowej i rywalizacja z pozostałymi bardziej doświadczonymi parami jest dużo cięższa. Druga para w tej kategorii – Maria Prokopowicz oraz Daniel Chrzanowski zajęła 10. miejsce.

Trzy nasze pozostałe pary: Mateusz Falak i Dominika Bisialska (kat. III A), Damian Trzaskoma i Adrianna Zyska (kat. III B) oraz Maciej Gmurczyk i Katarzyna Ostropolska (kat. IV A) zaprezentowały się bardzo poprawnie. Mamy nadzieję, że w niedługiej przyszłości i oni rywalizować będą o najwyższe miejsca. Trzymajmy więc kciuki za nasze pary. ■ **DS**

## „Marzenie” znów najlepsze!

*W dniu 24 lutego br. w Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. Fryderyka Chopina w Warszawie odbyły się przesłuchania konkursowe XXX edycji Ogólnopolskiego Konkursu Chórów Dzieci i Młodzieży na szczeblu wojewódzkim.*



foto. arch.

Chór „Marzenie” wystąpił jako jedyny w kategorii chórów o głosach równych do lat szesnastu i zajął w niej pierwsze miejsce. Brak konkurencji nie zapewnia wygranej, trzeba bowiem na nią zasłużyć zdobywając odpowiednią liczbę punktów. Przewodniczący jury chcąc podkreślić ten fakt powiedział: „Jesteście bezkonkurencyjni i byłibycie najlepszy bez względu na wszystko”. Chórzyści podziękowali swojemu dyrygentowi, Panu Stanisławowi Kmiecikowi, owacjami na stojąco i zaśpiewali dla niego piosenkę „Dobrze, że jesteście”.

„Marzenie” pomimo wygranej w województwie mazowieckim nie wystąpi w finale konkur-

su w Bydgoszczy, gdyż zgodnie z regulaminem zdobywcy pucharu nie mogą uczestniczyć w przyszłorocznej edycji. Nasz chór zdobył w 2009 roku aż 2 puchary (Puchar MEN i Puchar Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego), co eliminuje go ze zmagania w tegorocznym finale. Szkoda, ale najważniejsze, że współpraca śpiewaków z dyrygentem jest owocna, a chór jest w świetnej formie, czego dowodzi zwycięstwo w Warszawie. Teraz chórzyści są jeszcze bardziej zmotywowani do pracy, aby wypaść jak najlepiej na festiwalu w Bułgarii, w którym wezmą udział na początku lipca. ■ **Marta Załęska**

*Mimo że matury za pasem, uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Komornicy potrafią się bawić. W środę, 10 marca na wesoło uczcili Dzień Kobiet oraz Dzień Mężczyzny.*

## O chłopakach i dziewczynach

Grupa uczniów oraz nauczycieli przygotowała spektakl kostiumowy, w którym dziewczyny występowały w roli chłopców i vice versa. W zabawny sposób przeprowadzony został konkurs na idealnego partnera,

czyli szkolna „Randka w Ciemno” z odwróconymi rolami. Główną nagrodą był spacer po szkolnym podwórku.

Spektakl był wyśmienicie wyreżyserowany, szczególnie występ i

śpiew chłopców wywołał salwy śmiechu na po brzegi wypełnionej auli. Co niektórzy ujawnili wrodzony talent, który może ich zaprowadzić na deski musicali. Życzymy dalszych występów i sukcesów. ■ **PS**



foto. PS





## Aktualności



Zastępca wójta Andrzej Szczodrowski i Przewodniczący Rady Jan Sołtys dziękują Janinie Grabowskiej-Wierzchowskiej za wspólną pracę

# 45 lat minęło...

**W piątek, 26 lutego uroczycie pożegnaliśmy odchodzącą na emeryturę Sekretarz Gminy Wieliszew Janinę Grabowską-Wierzchowską.**

Mariusz Kraszewski

**Po** 45 latach pracy, w tym ostatnich 18 – w Urzędzie Gminy Wieliszew,

przyszedł czas na zasłużony odpoczynek. „Wszyscy mamy świadomość, że żadne słowa nie są w stanie wyrazić naszej wdzięczności za to, iż przez tyle lat mieliśmy w Pani osobie nie tylko świetnego eksperta w zakresie funkcjonowania Gminy, ale przede wszystkim prawdziwego przyjaciela, który zawsze gotów do pomocy w równym stopniu dzielił z nami troski, kłopoty, jak i chwile szczęścia. Dlatego po prostu dziękujemy życząc jednocześnie, aby ten nowy etap życia był nie tylko czasem odpoczynku, ale także pozwolił na realizację wielu marzeń i planów, jakie z pewnością przyniesie przy-

szłość. Pragnę zapewnić, że Pani wyjątkowa postawa zapisze się w naszych sercach złotymi zgłoskami, a drzwi gościnnego Wieliszewa będą zawsze dla Pani otwarte.” – napisał w podziękowaniach skierowanych w imieniu własnym, wszystkich współpracowników oraz mieszkańców Wójta Gminy Wieliszew Waldemar Kownacki.

Niech te słowa będą naszym wspólnym, skromnym podziękowaniem za wieloletni, wyjątkowy dar przyjaźni i pracy ofiarowanej nam, dzięki czemu dziś jesteśmy prawdziwą częścią polskiej samorządności.

*Walne Zebranie Członków „Lokalnej Grupy Rybackiej Zalew Zegrzyński” 24 lutego podjęło uchwałę w sprawie zaakceptowania kierunków Lokalnej Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich (LSROR) na lata 2010-2015.*

## Lokalna Grupa Rybacka

Dokument będzie nieodłączną częścią realizowanego Programu Operacyjnego RYBY 2007-2013. Podstawą ubiegania się o środki zewnętrzne w ramach tego programu jest wybór stowarzyszenia do realizacji LSROR przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

We wtorek, 2 marca 2010 roku Grupa złożyła stosowny wniosek, którego jednym z preselekccyj-

nych dokumentów na etapie weryfikacji formalnej jest Strategia. Proces opracowania dokumentu miał charakter społecznościowy. Brali w nim czynny udział mieszkańcy, organizacje, instytucje i podmioty gospodarcze z obszaru, w tym osoby i podmioty należące do sektora rybackiego. Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w proces tworzenia LSROR. ■ PZZ

### ... ze starego albumu



Zdjęcie przedstawia prawdopodobnie teren byłego lotniska położonego w Poniatowie, w tle wiadukt w Skrzeszewie, jednakże wygląd tego wiaduktu jest inny od dzisiejszego. Stąd prośba do Państwa szczególnie mieszkańców Skrzeszewa może ktoś wie czy wiadukt w czasie wojny uległ zniszczeniu, jeśli nie to czy był remonotowany w latach powojennych. Może to ktoś z żyjących członków Państwa

rodzin pamięta wygląd wiaduktu w 1939r. Ogromna prośba do Państwa ponieważ Niemcy zrobili wiele zdjęć tego samolotu i nikt nie wie, gdzie to było. Potem samolot Niemcy przewieźli do Pułtuska i na rynku miasta wystawili go jako trofeum odniesionego zwycięstwa na polskim lotnictwie w kampanii wrześniowej 1939r.

■ Krzysztof Klimaszewski  
tel. 605 721 406

**Chcesz otrzymywać sms z informacjami o zagrożeniach takich jak: WICHURY, GWAŁTOWNE BURZE, POWODZIE, KATASTROFY, AWARIE: PRĄDU, GAZU, WODY?**



Wyślij sms\* o treści tak.w105 na numer 661 000 112



\*Opłata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie [www.sisms.pl](http://www.sisms.pl)

— reklama —

### SAMODZIELNY ZESPÓŁ PUBLICZNYCH ZAKŁADÓW OPIEKI ZDROWOTNEJ w Wieliszewie, ul. Modlińska 1 tel.022 7822455, e-mail:szpzo\_wieliszew@pro.onet.pl

ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W WIELISZEWIE tel.: 22 782 24 55

Gabinet lekarski czynny od pon. do pt. w godz. 8-18  
• lekarz rodzinny, pediatra – Ewa Olczak – Wróblewska  
• lekarz pediatra – Zuzanna Adamkiewicz – Pacuska  
• lekarz internista – Jarosław Bala  
• lekarz radiolog – Jacek Stefan Król  
Gabinet zabiegowy czynny od pon. do pt. w godz. 8-18  
• pielęgniarka środowiskowo-rodzinna Grażyna Kwiatkowska  
• położna rodzinna Barbara Gadomska  
wizyty domowe zgłaszane osobiście lub telefonicznie  
Punkt szczepień śr. w godz. 14-18  
Wizyty położnej rodzinnej w domu po zgłoszeniu urodzenia dziecka.

ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W SKRZESZEWIE ul. Nowodworska 57, tel. 22 782 30 26

Gabinet lekarski czynny od pon. do pt. w godz. 8-14  
• lekarz rodzinny – Ewa Olczak – Wróblewska  
• lekarz pediatra – Jadwiga Szymańska – Jastrzębska  
• lekarz pediatra – Zuzanna Adamkiewicz – Pacuska  
Gabinet zabiegowy czynny od pon. do pt. w godz. 8-13  
• pielęgniarka środowiskowo – rodzinna Jadwiga Szafrńska  
Punkt szczepień śr. w godz. 9 – 11

ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W JANÓWKU ul. Dworcowa 1, tel. 22 775 52 25

Gabinet lekarski czynny od pon. do pt. w godz. 8-14  
• lekarz pediatra – Zuzanna Adamkiewicz – Pacuska  
• lekarz rodzinny, pediatra – Ewa Olczak – Wróblewska  
Gabinet zabiegowy czynny od pon. do pt. w godz. 8-14.30  
• pielęgniarka rodzinna Ewa Romatowska  
Punkt szczepień wt. w godz. 10 – 14

Centrum Kultury w Łajskach bardzo szybko zaistniało w życiu Łajsk i całej Gminy. Poza standardową i jakże bogatą działalnością Ośrodka Kultury w Centrum coraz częściej goszczą mieszkańcy ze swoimi inicjatywami.

## Róże dla kobiet

W Dzień Kobiet, którego tradycja jak się okazuje żyje w narodzie, w budynku centrum zagościło przeszło 50 osób by uczcić dzień pań z Łajsk. Uroczystość zorganizowaną przez miejscowe Koło Seniora pod kierownictwem Elżbiety Ziemak swoją obecnością uświetnili Przewodniczący Rady Gminy Jan Sołtys oraz radny gminy Bogdan Małecki. Wszystkie panie otrzymały piękne róże, a wszystkim do poczęstunku przygrywało trio akordeonistów: wspomniany już Jan

Sołtys, Zdzisław Lewandowski i Mieczysław Suska. Jak zapowiadają organizatorzy to nie ostatnia inicjatywa obywatelska w Łajskach.

We wtorek 30 marca o godz. 17 w Centrum Kultury w Łajskach ma się odbyć spotkanie Wielkanocne Koła Seniora, a w Wielką Sobotę tj. 3 kwietnia o godz. 11 również w Centrum Kultury odbędzie się pierwsze wspólne poświęcenie świeconek wielkanocnych. Ponadto według informacji z Koła Seniora w Łaj-



foto. arch.

skach trwają przygotowania do kwietniowej wycieczki mieszkańców do uroczego Sandomierza. Relację z kolejnych wydarzeń znajdziecie Państwo oczywiście na łamach Gazy Wieliszewskiej. ■ MSZ

- Pacjenci z ZOZ-ów Janówek i Skrzeszew po godz. 14 winni zgłaszać się do ZOZ-u w Wieliszewie
- Soboty niedziele i święta – Nocna Pomoc Lekarska w Legionowie i Nowym Dworze Mazowieckim
- Konsultacje specjalistyczne: kardiologiczne, laryngologiczne, urologiczne raz w miesiącu w ZOZ Skrzeszew
- Konsultacje: pulmonologiczne, okulistyczne, badania spirometryczne wg potrzeb
- Gabinet ginekologiczny w ZOZ Skrzeszew pon. od godz. 15
- lekarz ginekolog – położnik Sławomir Chaberek
- Opieka profilaktyczna w Szkołach Podstawowych i Gimnazjach w umawianych terminach
- Działania edukacyjne w formie wizualnej i pogadarek
- Profilaktyka próchnicy – fluoryzacja
- Promocja Zdrowia z zakresu Profilaktyki Chorób
- Nowotworowych zawierana ze Starostwem Powiatowym w Legionowie
- Punkt Porad Psychologicznych  
ZOZ Janówek wt. w godz. 8.30 – 11  
ZOZ Wieliszew wt. w godz. 11 – 14.30





**Pomysł zorganizowania konkursu pod hasłem „Legenda o Gminie Wieliszew” narodził się z potrzeby pokazania wszystkim mieszkańcom, że piękno danego regionu to nie tylko unikalna przyroda, czy zabytkowa architektura ale także estetyka żywego słowa, która mając swoje korzenie w przeszłości uczy nas mądrze patrzeć w przyszłość.**

Łukasz Ziemak

Dzisiejsza trudna rzeczywistość nastawiona na indywidualny pęd do sukcesu pozabawia nas motywacji do integracji społecznej. Dlatego warto wszelkimi sposobami udowodnić zwłaszcza młodemu pokoleniu, że tylko razem jesteśmy w stanie stworzyć wielkie bogactwo kulturowe, które należy szanować, chronić i pielęgnować przekazując je następnym pokoleniom. Jest to jedyna słuszna droga, by podtrzymać i umacniać naszą tożsamość, bez której jako naród przestaniemy istnieć. Dodatkowym walorem edukacyjnym konkursu jest poszerzenie wiedzy o historii naszego regionu a także rozbudzenie



Wszyscy się cieszą... oprócz zakochanych

## Wieliszew słowem malowany...

wyobraźni młodych adeptów pióra, którzy są niezwykle cennymi spadkobiercami idei humanizmu tak potrzebnego w naszym coraz bardziej technokratycznym społeczeństwie. Kolejnym ważnym atutem przedsięwzięcia jest także jego wymiar promocyjny. Organizatorem i pomysłodawcą konkursu jest Referat Informacji i Promocji Gminy Wieliszew, który we współpracy z Ośrodkiem Kultury w Wieliszewie i lokalną rozgłośnią internetową Radio eMka w lutym tego roku ogłosił konkurs na najpiękniejszą legendę o naszej okolicy. Konkurs został podzielony na cztery kategorie wiekowe. Pierwsza z nich to uczniowie szkół podstawowych z klas 1-3. Ko-

lejną grupą to ich starsi koledzy z klas 4-6. Oddzielną kategorię stanowili uczniowie gimnazjum. Ostatnia grupa konkursowiczów to kategoria open. Jak widać każdy chętny miał szansę się wykaazać, bo przecież prawdziwy talent nigdy nie legitymuje się metryką. W sumie do końca lutego zgłoszonych zostało 20 prac konkursowych. Tematyka opracowań dotyczyła głównie genezy powstania Wieliszewa i okolicznych miejscowości. Były też prace nawiązujące bezpośrednio do zabytkowej architektury naszego terenu jak również początków powstania wieliszewskiego kościoła. Oryginalną pozycją okazała się także legenda o Jeziorze Klucz.

Komisja konkursowa w składzie: Mariusz Kraszewski, Dariusz Skrzydlewski, Paweł Kownacki oceniała przede wszystkim pomysły, oryginalność i edukacyjne przesłanie prezentowanych treści. Ważnym dopełnieniem całości była również forma graficzna przygotowanych opracowań. Po wielogodzinnych obradach przeprowadzonych 10 marca udało się osiągnąć kompromis i ostatecznie wyłonić zwycięzców poszczególnych kategorii.

We wtorek, 30 marca na najbliższej Sesji Rady Gminy Wieliszew wszystkim laureatom zostaną przyznane dyplomy i nagrody rzeczowe. Dwóch najlepszych przedstawicieli starszych katego-

rii w nagrodę odwiedzi naszych przyjaciół z partnerskiej gminy Siret w Rumunii.

Choć wszyscy uczestnicy nie mogli zostać uhonorowani, myślę że największą nagrodą dla nas wszystkich jest to, że mamy wokół siebie tylu zdolnych emisarystów naszych narodowych tradycji. Miejmy więc nadzieję, że pierwsza edycja konkursu nie będzie ostatnią i kiedyś powstanie opowieść o tym, jak Gmina Wieliszew stała się prawdziwym zagłębiem wielu ciekawych, pouczających historii. Kto wie, może ktoś z Państwa będzie wtedy głównym bohaterem.



Cześć Kacper  
Miło mi. Dzień dobry.

Jesteś już znany wielu mieszkańcom Gminy jako osoba twórcza. Czas, aby poznali Cię pozostali. Uroń kilka słów o sobie. Urodziłem się w Szczecinie. Stamtąd moja rodzina przeprowadziła się do Bydgoszczy. W Wieliszewie

## Niańka z winchesterem na ramieniu

Rozmawiamy z autorem opowiadania Kacprem Wałem

pojawił się dopiero, gdy miałem 11 lat. Chodzę do wieliszewskiego Gimnazjum. Jestem w 3 klasie.

Interesujesz się...

Fantastyką, literaturą, dobrą mieszcową kuchnią, czasami zdarza mi się oglądać wrestling. Oczywiście, jak niemal każdy młody człowiek, dużo czasu poświęcam grom komputerowym i aktywności na forach internetowych.

Dziwne. I fascynujące. Dzisiaj publikujemy fragment Twojego opowiadania. Jaki gatunek prezentujesz?  
Fanfiction.

Co to jest?

To specyficzny gatunek. Opowiadania oparte są o dzieła już opublikowane: książki, gry, kreskówki itp. Fanfiction bazuje przede wszystkim na klasycie będąc jej uzupełnieniem, rozszerzeniem, ewentualnie alternatywą.

Zapraszamy do lektury, a Tobie dziękuję za treściwy wywiad. Dziękuję.

■ Rozmawiał Mariusz Kraszewski

PROLOG

Usłyszał sygnał z słuchawki, zamieszczonej tam, gdzie powinny znajdować się uszy: – Twoim celem jest Sarashi Thorntone, aktualnie przebywający w klubie nocnym „Vega”. Wejź tam, wyeliminuj go i wróć po nagrodę.

– Zrozumiałem – odparł cicho, rozłączając się. Ciężkie, skórzane kowbojki uderzały o błotniste podłoże, zostawiając głębokie ślady. Na horyzoncie pojawił się zarys masywnej, obwieszanej neonami i dekoracjami budowli. „Klub nocny, huh?”, pomyślał ze znużeniem, zastanawiając się, jak zawodowcy z Blackwater mogą popełniać takie marginalne błędy. To nie była – tak jak sądził – obskurna buda, tylko wielki hotel z kasynem i zapewne innymi atrakcjami – A jego cel był prawdopodobnie w tej, o której powiedział mu głos w słuchawce. Poprawił swój kapelus z szerokim rondem, po czym ześlizgnął się ze skarpy. Nie obeszło się bez pewnych trudności, aczkolwiek wszystkie zostały zbagatelizowane. Zauważył pierwsze światła miasta. Odruchowo poprawił swój wątpliwy kamuflaż – Co prawda bycie nieumarłym nie było karne, ale tego typu osobnicy mogliby budzić podejrzenia w pobliżu takiego niezwykle życiowego miejsca. Upewnił się, że jedwab-

na chustka jest zawiązana tam, gdzie powinny być usta, zaś szerokie okulary przeciwsłoneczne zakrywają oczodoły z zielonym węgielkami w środku. Zanim jeszcze jednak wszedł w zasięg latarni, zdjął coś z pleców, po czym zaczął to składać – Ku swojej niechęci. Nie chciał składać swojego wiernego „Headache’a”, ale nie miał większego wyboru – Nie mógł wejść do kasyna pełnego dwumetrowych ochroniarzy z winchesterem na plecach, a nie miał akurat żadnego futerału na tyle długiego, by zmieścić swoją broń. Tym razem musiał załatwić to nieco inaczej – w mocno kontaktowy sposób. Ustawił futerał z bronią pod drzewem – Od strony lasu – Po czym włożył kościste dłonie w kieszenie spodni i ruszył przed siebie nieśpiesznie, krokiem spacerowym. Zleceniodawcy nie zależało na czasie – Chciał tylko śmierci Sarashiego.

Omijając większe grupy ludzi i nie-ludzi, doszedł w końcu do wielkich, szklanych drzwi „klubu nocnego”. Wszedł rozluźniony, starając się nie zwracać na siebie uwagi. Ochroniarz stojący przy wejściu – Ponad trzymetrowy kafar z wodą zamiast mózgu przyjrzał mu się podejrzliwie, ale nie zrobił nic. Najemnik odczekał z ulgą – To już połowa sukcesu. Był w środku, teraz musiał

tylko zlokalizować swój cel. Rozejrzał się: Pierwsze, co rzuciło mu się w oczy, to tabun ubranych w wyjątkowo skąpe stroje kelnerek i wszelakich „towarzyszek od serca”, rozsypanych po całym holu. Uważając, by na żadną nie wpaść (Z doświadczenia wiedział, że gdy nieumarły zderza się z żywym, nic dobrego z tego nie wynika) podszedł do planu hotelu. „No dobra... Jestem w holu, restauracja jest po prawej stronie, kasyno po lewej. Na pierwszym piętrze apartamenty, drugie piętro – apartamenty, trzecie – Zastrzeżone dla administracji. Piwnica – Garaże, klub nocny, dom publiczny. Bingo!”, pomyślał, rozglądając się za schodami w dół. Ledwo jednak przeszedł krok, zderzył się z jedną ze skąpo ubranych dziewczyn. Na podstawie jej aparycji mógł wywnioskować, że jest lisicą – Konkretniej humanoidalną i biuściastą, blond włosą lisicą, ubraną jedynie w czarną, koronkową bieliznę oraz wysokie buty na obcasie. Na jej lewym ramieniu spoczywało coś, co można by uznać za jakiś symbol. Najemnik zachwiał się, po czym złapał tablicę, drugą ręką przytrzymując upadającą dziewczynę. Mocnym szarpnięciem sprowadził ją do pierwotnej pozycji. Lisica uśmiechnęła się w podziękowaniu.





## Czytelnicy piszą

20-lecie, cykl rezentacji doświadczeń

# Budowanie społeczeństwa obywatelskiego

**W 30. numerze naszej Gazety zamieściliśmy pierwszą część artykułu Edwarda Trojanowskiego poświęconego jego doświadczeniu z samorządnością lokalną. Dzisiaj publikujemy kontynuację rozważań, a tym samym rozpoczynamy cykl poświęcony wieliszewskiemu samorządowi z okazji 20-lecia jego odrodzenia.**

**Edward Trojanowski**

**R**eforma przyniosła również inne zmiany. Te najtrudniejsze do wprowadzenia, a mianowicie zmiany w mentalności mieszkańców. Pamiętam, że po objęciu urzędu pierwszym wyznaczonym sobie zadaniem było przeprowadzenie wyborów sołeckich. Uczestniczyłem we wszystkich zebraniach wiejskich, gdzie odbywały się wybory sołtysów i rad sołeckich. Objąśniałem, na czym polegają zmiany ustrojowe wprowadzane nową ustawą o samorządzie oraz czego mieszkańcy tej najmniejszej wspólnoty samorządowej oczekują, po tym jak już nastąpiła zmiana systemu. Odczuwałem potrzebę stworzenia czegoś nowego, przeprowadzenia zmian, nawet radykalnych. Ludzie pragnęli uzyskać realny wpływ w decydowaniu o ich sprawach w najbliższym otoczeniu i rozwiązywaniu problemów z którymi borykali się każdego dnia. Podświadomie wyczuwano, że nadchodzi nowa era, choć nie potrafiłono jej zdefiniować.

Moim zdaniem jedynie część polityków w parlamencie wiedziała do końca w jakim kierunku zmierza-

ją zmiany i czym ma się stać w przyszłości ów ustanowiony samorząd terytorialny. Przeciętny mieszkaniec wsi nie posiadał na ten temat wiedzy i z lekką ekscytacją, ale i niepokojem oczekiwał co też ta nowa reforma przyniesie, przede wszystkim przeciętnemu „Kowalskiemu”.

Podczas zebrań wiejskich odnosiłem wrażenie, że część uczestników miała już świadomość nadchodzących zmian. Wśród niektórych z nich dostrzegłem chęć włączenia się w proces zmian choćby poprzez wybory sołeckie. Zaczęto brać pod uwagę młodych kandydatów o odmiennym niż dotychczasowe spojrzeniu na poszczególne zagadnienia czy stojące przed nimi wyzwania. Poszukiwano kogoś prężnego, lokalnego lidera, który mógłby w swoim dorobku pochwalić się znaczącymi dokonaniami, ba nawet sukcesami. Zmieniła się także filozofia pojmowania funkcji sołtysa. Według lokalnych społeczności pełnić powinien ją ten, kto potrafiłby uczynić coś dla ogółu. Wykazać się przedsiębiorczością, efektywnym zarządzaniem, np. w gospodarstwach rolnych czy w innej działalności gospodarczej. W dotychczasowym sołtysie często widziano bardziej doradcę niż gospodarza, który z racji wieku, wieloletniego pełnienia funkcji i tradycyjnych poglądów powinien ustąpić miejsca przedstawicielom młodszego pokolenia.

Jednakże w wielu wsiach, pomimo możliwości wyboru nowego sołtysa nie dokonano zmiany na tym stanowisku. Pozostawiano najczęściej te osoby, które potrafiły przełamywać trudności przy pełnieniu tej funkcji i sprawdziły się na stanowisku sołtysa. Nie bez znaczenia była w takich przypadkach więź pomiędzy sołtysiem a mieszkańcami wsi. Niejednokrotnie wypowiedziane słowa: „Nasz Gospodarz”, „Nasz Ojciec” świadczyły z jednej strony o szacunku i uznaniu, jakim obdarzano sołtysa, a z drugiej o stylu jego „rządów” i sposobie traktowania własnych mieszkańców.

Po przeprowadzonych wyborach sołeckich można było wnioskować, że tym co przechyla szalę zwycięstwa jednego kandydata nad drugim to wartość osobowa jaką stanowi dla mieszkańców konkretnej wsi. Innymi słowami czy jest szanowany, lubiany, skory do współpracy, zaradny, gospodarczy, czy posiada autorytet. Przynależność partyjna, poglądy polityczne z punktu widzenia przeciętnego mieszkańca są istotne, ale nie decydujące w obsadzaniu stanowisk w samorządzie lokalnym, ważniejszy jest sposób w jaki potencjalny kandydat na sołtysa odnosi się do swojego sąsiada i czy stanowi dobry przykład dla innych.

Moim zdaniem społeczeństwo obywatelskie, w pełnym tego słowa znaczeniu, przy wyborze lokalnych władz powinno kierować się wyżej wymienionymi kryteriami. Oddawać swój głos na konkretną osobę, a nie na ugrupowanie polityczne. Nadmieniam, że na zebraniach wiejskich w których uczestniczyłem nie

pytano nikogo o przynależność partyjną. Również i według mnie ma to drugorzędne znaczenie. Chciałbym tutaj zaznaczyć, a zarazem pochwalić się, iż w mojej gminie nie było wójta ani radnego wybranego z list określonej partii politycznej. Wszyscy byli wybierani z list stowarzyszeń samorządowych lub bezpartyjnych komitetów wyborczych.

Powracając do kwestii „stawiania” na młodych ludzi przytoczę pewną historię. Byłem świadkiem wyboru na funkcję sołtysa Komornicy młodego wówczas, 20-paro letniego mężczyzny. Pomimo początkowych obaw miejscowa ludność wierzyła jednak, że ten młody człowiek poradzi sobie przy pełnieniu tej ważnej społecznie funkcji. Jego kariera samorządowa potoczyła się błyskawicznie. Wkrótce został radnym i członkiem zarządu, a w rezultacie powrócił do funkcji. Jego kariera samorządowa potoczyła się błyskawicznie. Wkrótce został radnym i członkiem zarządu, a w rezultacie powrócił do funkcji. Jego kariera samorządowa potoczyła się błyskawicznie. Wkrótce został radnym i członkiem zarządu, a w rezultacie powrócił do funkcji.

Inną instytucją, której byt przywrócono w nowym systemie politycznym jest Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej. Został on reaktywowany w 1993 r. po 50 latach niebytu. Powstał on i istniał tylko w okresie międzywojennym. Obecny związek od poprzedniego odróżnia m.in. liczba przynależnych gmin. Paradoksalnie w dawnym okresie Związek Gmin Wiejskich skupiał większość gmin, dzisiaj mniej niż 50%. Dobrowolność przystąpienia nie sprzyja powiększaniu związkowych szeregów mimo, że związek troszczy się o sprawy prawie 2 tysięcy gmin z obszarami wiejskimi. Pracując w strukturach tej samorządowej korporacji mam możliwość wpływania na kształt stanowionego w sejmie i rządzie prawa.

Moim zdaniem gminy, które nie należą do związku pozbawiają się wpływu na politykę rządzących w odniesieniu do samorządu lokalnego. Warto podkreślić, iż Związek Gmin Wiejskich jest członkiem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, która opiniuje wszystkie projekty ustaw, dotyczące gmin, powiatów i województw. W ubiegłym roku Komisja Wspólna we współpracy z MSWiA opracowała założenia ustawy o funduszu sołeckim i która w pracach parlamentarnych uzyskała pozytywną opinię Związku Gmin Wiejskich.

Od kilku lat stowarzyszenie sołtysów przejawiało inicjatywę utworzenia Funduszu Sołeckiego. Sama idea stworzenia Funduszu Sołeckiego nie budziła najmniejszych wątpliwości, lecz chodziło o szczegółowy kształt tej ustawy, który był jej istotą. Wyzwaniem stało się utworzenie ww. funduszu, w sytuacji, kiedy osobowość prawną samorząd lokalny posiada na poziomie gminy, a nie sołectwa. Kluczową kwestią stało się ponoszenie odpowiedzialności finansowej. Do 1990 r. rozwiązanie

było proste. Istniał jeden centralny Budżet Państwa i wystarczyło rozliczać się na bieżąco tylko w ramach tego budżetu. Ale wraz z odrodzeniem samorządu pojawiło się tyle budżetów ile gmin w Polsce. Aktualnie każda gmina indywidualnie odpowiada za środki udostępniane sołectwom w myśl ustawy o Funduszu Sołeckim, otrzymując częściowy zwrot środków z budżetu państwa. Fundusz Sołecki w obecnym kształcie może stać się narzędziem mobilizującym i motywującym mieszkańców do aktywności społecznej, ale nie rozwiąże wszystkich problemów obszarów wiejskich.

Jednym z najtrudniejszych do osiągnięcia celów w dzisiejszej Polsce jest zbudowanie społeczeństwa obywatelskiego. Zahamowanie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego to spuścizna po dawnym systemie. Lata nakazów, przymusowej pracy społecznej pod groźbą wykluczenia, odcisnęły piętno w umysłach obywateli. Po upadku systemu przymus ten odraeagowano apatią i bezczynnością. Nikt i nic nie chciał zrobić w czynie społecznym. Obecnie zauważa się tendencję odradzania tej formy aktywności, ale wciąż praca na rzecz innych nie jest ani powszechna, ani tym bardziej ochoczo podejmowana.

Program „Odnowa i rozwój wsi” realizowany ze środków Unii Europejskiej umożliwi wykonanie części prac charytatywnie, ale ta idea nie cieszy się powodzeniem. W efekcie realizuje się wiele projektów „odnowy”, gdzie w dokumentacji występuje czynnik pracy społecznej ale tylko na papierze. Ponadto dotacje o znacznych kwotach przyznawane są wsiom, które mają opracowany „Plan Rozwoju”. Osobiście inicjowałem około dziesięciu lokalnych planów rozwoju i złożyłem w imieniu gminy sześć wniosków w ramach „Odnowy wsi”, co poczytuję sobie za sukces.

Z moich obserwacji wynika, iż w tworzenie społeczeństwa obywatelskiego najchętniej angażuje się ludność wiejska, świadoma roli pracy oddolnej, czyniąc to również poprzez swoich przedstawicieli (sołtysa, radę sołecką itd.). W takich przypadkach współpraca układa się znakomicie. Zdecydowanie trudniej o porozumienie w tych sołectwach i gminach, w których teoretycznie najbardziej zainteresowani nie wykazują najmniejszych oznak inicjatywy, pozostawiając swój los w gestii innych. Są przykłady, gdzie mieszkańcy naciskają niektóre sołectwa na budowę boiska, remizy czy utworzenie świetlicy, niewiele dodając z siebie. Wiele takich obiektów użyteczności publicznej, rozrywki, kultury i sportu powstało ale brakuje chętnych, by je wypełniać, korzystać z nich i sprawować nad nimi jakąkolwiek opiekę lub kontrolę.

W tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego dużo zależy od postawy i podejmowanych inicjatyw przez sołtysów i rady sołeckie. Właśnie przedstawiciele wybieralnych władz swoją postawą mogą zarazić lokal-



foto: Tomasz Żalarski

**Autor jest sekretarzem generalnym Związku Gmin Wiejskich RP oraz prezesem LGD „Partnerstwo Zalewu Zegrzyńskiego”.**

nich mieszkańców obywatelską aktywnością.

Innym niepokojącym zjawiskiem wśród mieszkańców wsi jest tendencja do podejmowania aktywności ale tylko dla korzyści materialnych. Działalność charytatywna w wielu miejscach zanika. Społeczności lokalne oczekują jedynie tworzenia nowych miejsc pracy oraz godziwie wynagradzanych etatów. W takiej formie podejmują pracę na rzecz innych. Wystarczy pomyśleć, ile udało by się osiągnąć, gdyby wszyscy chcieli dokonać choć jednego bezinteresownego czynu na rzecz ogółu. Kłania się świadomości obywatelskiej, niestety nadal w naszym kraju rozwinięta na bardzo niskim poziomie. Nasuwa się przykra konkluzja, że mimo odrodzenia samorządu terytorialnego, w przeciągu ostatnich 20 lat nastąpił niewielki postęp w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego.

Pociesza mnie fakt, iż jeszcze wiele sołectw wykazuje inicjatywę, kreatywność i zaangażowanie w poprawę funkcjonowania swojego najbliższego otoczenia i z pomocą niewielkich środków finansowych potrafi urzeczywistnić swoje pomysły. Ale niestety większość tego rodzaju jednostek samorządu terytorialnego postrzega jedynie swoją rolę tylko w żądaniu jak największych nakładów finansowych adresowanych do władz Gminy, zgodnie z zasadą, iż do osiągnięcia celu wszelkie środki są dozwolone. Perswazja to najdelikatniejsza forma z jaką spotkałem się przez te wszystkie lata.

Moim zdaniem problem polega też na błędnym pojmowaniu czym jest i jaką rolę ma spełniać jednostka pomocnicza gminy. Sama nazwa wskazuje, że ma służyć pomocą gminom i lokalnym władzom, co w praktyce oznacza nic innego, jak współdziałanie przy zaspokajaniu potrzeb mieszkańców. Sądzę, że współpraca i współdziałanie są to najbardziej skuteczne sposoby osiągania pożądanych efektów.

cd. na str. 9 →

— kondolencje —

*Najserdeczniejsze  
wyrazy współczucia  
Pani Jadwigi  
Szafrąńskiej  
z powodu śmierci  
MAMY*

składają  
Wójt Gminy Wieliszew  
Waldemar Kownacki  
Przewodniczący Rady Gminy  
Jan Sołtys.  
Radni, koleżanki i koledzy  
z Urzędu Gminy Wieliszew





## Budowanie społeczeństwa obywatelskiego

cd. ze str. 8

Unia Europejska bazując na swoich doświadczeniach zaproponowała Polsce wdrożenie programu LEADER. Tenże program obejmuje swoim zasięgiem 80% terytorium Polski i ma na celu połączenie sił oraz zgodne współdziałanie mieszkańców wsi z administracją samorządową, organizacjami pozarządowymi i przedsiębiorcami. Współpraca tych trzech sektorów może w dużej mierze przyczynić się do rozwoju wsi.

Kraje Zachodnie, takie jak: Hiszpania, Irlandia, Finlandia i wiele innych, mające doświadczenie we współdziałaniu tych trzech sektorów, chętnie dzielą się nim z państwami które dopiero wstąpiły do Unii Europejskiej, czyli takimi jak Polska. Pomagają tym państwom w tworzeniu Lokalnych Grup Działania.

W tym miejscu mogę pochwalić się własnym doświadczeniem, ponieważ jestem prezesem i współzałożycielem jednej z takich grup, składającej się ze 110 członków – najaktywniejszych mieszkańców. Lokalna Grupa Działania „Partnerstwo Zalewu Żegrzyńskiego” obejmuje sześć gmin. Miałem przyjemność wizytować oraz poznać funkcjonowanie LGD w wyżej wspomnianych krajach i byłem zaskoczony postępem, jaki się tam dokonał w przeciągu kilkunastu lat. W tym roku pracownicy Departamentu Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie zorganizowali wyjazdy studyjne do zagranicznych LGD aby zapoznać się z rezultatami wdrażania podejścia LEADER.

Według mnie głównym problemem obszarów wiejskich jest rażąca dysproporcja podziału przyznanych środków z UE w stosunku do obszarów miejskich. Wartym podkreślenia jest fakt, że Program Rozwoju Obszarów Wiejskich dysponuje wielkimi sumami, jednakże aż 80% z nich przeznaczonych jest na wsparcie sektora rolnego, a tylko 20% na rozwój i odbudowę infrastruktury wsi. Niekorzystna sytuacja finansowa kraju w porównaniu do lat ubiegłych skłania samorządy do optowania za uzyskaniem większych kwot na rozwój obszarów wiejskich. Pozyskiwanie funduszy z innych programów unijnych okazuje się równie trudne, ponieważ największe dotacje w ramach tych programów przeznaczane są na duże inwestycje w zakresie infrastruktury i ochrony środowiska, w szczególności dla dużych miast.

Nawiązując do problemu rozdzielności polityki finansowej UE wobec wsi aby wyodrębnić środki wsparcia dla rolników i pozostać je w gestii Ministra Rolnictwa od środków na rozwój infrastruktury wsi, które byłyby w gestii Ministra Infrastruktury i Ministra Rozwoju Regionalnego to takie rozdzielenie zostało dokonane w Hiszpanii. Bruksela rozważa możliwość takiego rozdzielności środków na nową perspektywę finansową lat 2013-2020.

■ Edward Trojanowski

# SKM nie dla Wieliszewa

**Wydawało się, że 1 marca jeden z najbardziej drażliwych problemów dla naszych mieszkańców zostanie rozwiązany. Niestety, mimo jednoznacznych i konkretnych zapowiedzi uruchomienie połączeń SKM do Wieliszewa zakończyło się falstartem.**

Piotr Sypniewski

Chodzi o linię S9 na trasie Warszawa Gdańska–Legionowo–Wieliszew. Połączenie miało ruszyć 1 marca, a do Wieliszewa miało dochodzić 7 par pociągów rano i wieczorem. Informowała o tym również oficjalna nota prasowa opublikowana przez ZTM pod wiele obiecującym tytułem „Wbrew niedowiarkom”. I faktycznie składy do Wieliszewa dotarły, ale na dzień dzisiejszy wiadomo, że od 15 marca wieliszewianie do Warszawy nie dojadą. Dlaczego? Z oficjalnych informacji prasowych dowiedzieliśmy się, że brak połączeń do Legionowa i Wieliszewa „wynika z harmono-



Protest mieszkańców naszej Gminy na stacji Legionowo spotkał się ze zrozumieniem pasażerów i zainteresowaniem mediów

gramu prac przy modernizacji Dworca Gdańskiego oraz innych remontów na różnych odcinkach linii Warszawa–Legionowo–Nasielsk.” Dalej czytamy, że „z tego powodu operator infrastruktury kolejowej, czyli spółka Polskie Linie Kolejowe, nie jest w stanie zapewnić [...] przepustowości dla wszystkich przewidzianych do ruchu pociągów.”

Byłyby to powody w miarę zrozumiałe, jednak trudno jest wytłumaczyć mieszkańcom, że problemy z remontem tras wyszły na kilka dni przed planowanym uruchomieniem połączeń, już po opublikowaniu oficjalnego komunikatu. Nic więc dziwnego, że

ton wypowiedzi na temat komunikacji w Gminie Wieliszew zastrzył się. Trudno jest wytłumaczyć zniecierpliwionym pasażerom, że przejazd składu ze stacji Legionowo Piaski, który nie trwa więcej niż kilka minut, zaważy na modernizacji Dworca Gdańskiego. Swojego poirytowania nie kryje również wójt Waldemar Kownacki: „Nie chcę polemizować z opinią dyrekcji ZTM o braku przepustowości na linii kolejowej w kierunku Wieliszewa. Myślę, że analizę sytuacji trzeba rozpocząć od analizy faktu, że pociągi SKM dojeżdżają do stacji Legionowo Piaski, a do Wieliszewa już nie. Niezrozumiałe jest więc, jaki

wpływ na dojazd do Wieliszewa ma remont Dworca Gdańskiego, skoro składy docierają do Legionowa. Rozumiem, że przepustowość ma wpływ na liczbę połączeń docierających do Legionowa i Wieliszewa, natomiast jeżeli jednak pociągi przejeżdżają z Dworca Gdańskiego do Legionowa, mogą dotrzeć do Wieliszewa, tak jak było to ustalane.”

Sprawą zainteresowali się dziennikarze TVN Warszawa. Wypowiedzi wójta Waldemara Kownackiego oraz radnego Edwina Zezonia są dostępne na stronie <http://www.tvnwarszawa.pl/2,2317919,1,1,0,0,wideo.html>

Oficjalnie linia S9 ma zostać uruchomiona 15 marca, ale z okrojoną liczbą połączeń i tylko na trasie Warszawa Gdańska–Legionowo–Legionowo Piaski. Z tej sprawy również ukazał się komunikat. ZTM informuje, że „wspólnie z władzami powiatu oraz Gminy Wieliszew prowadzi rozmowy w sprawie uruchomienia specjalnej komunikacji dowożącej pasażerów z Wieliszewa do stacji kolejowej w Piaskach”. Potwierdza to Igor Krajnow, Rzecznik Prasowy ZTM: „Zostanie uruchomiona komunikacja autobusowa dowozowa do przystanku kolejowego w Legionowie”. Dodaje też „że nie wszystko zależy od Zarządu Transportu Miejskiego. Przepustowość linii nie pozwala nam na uruchomienie oferty, która usprawniłaby dojazd do Warszawy mieszkańcom Wieliszewa. Pociągi zostaną uruchomione w ciągu kilku miesięcy. Wbrew niedowiarkom...”

**Po ponad 3 miesiącach walki z żywiołem Gmina Wieliszew pragnie jak najszybciej powitać wiosnę. Tegoroczna zima mocno dała nam się we znaki.**

## Nasza zima zła?

Nic nie zapowiadało ponad dwudziestostopniowych mrozów i zwałów śniegu zalegających na poboczach dróg. Po intensywnych opadach białego puchu jezdnie wyglądały niczym malownicze wąwozy. Raj dla fotografów – udręka osób zmuszonych w tych warunkach przemieszczać się codziennie do pracy. Tym razem hasło „zima znów zaskoczyła drogowców” nie miało ironicznego posmaku. Wypowiadane w styczniu i lutym najczęściej ze zrozumieniem dla służb odpowiedzialnych za usuwanie śniegu. Wszak żywioł zaskoczył nas wszystkich. Wielu z nas przyzwyczajonych do łagodnych zim, jakie przeżywaliśmy ostatnimi laty, tęskniąc do jazdy na sankach i lepienia bałwana, zapomniało o puchowych kurtkach i ocieplanych czapkach na futrze. Tymczasem...

Jak zwykle w trudnych sytuacjach ludzka solidarność potrafi przewyższać przeciwności losu. Nieznajomi ludzie pomagali sobie nawzajem służąc doświadczeniom przez mróz, ale wciąż działającym samochodowym akumulatorem, nierzadko łopatą niezbędną do odkopania auta ze śniegu, lub po prostu „podwózką” w sytuacji, gdy autobus nie dotarł na czas. Mróz pozwolił naszej Gminie zin-

tegrować się i zacieśnić więzi.

Wyczekując upragnionej wiosny robimy podsumowanie. Ile kosztowała nas zima? Zdrowie jest nie do przecenienia... za odśnieżanie zapłaciлиśmy ok. 350 tys. zł. Konieczne okazało się zamówienie ciężkiego sprzętu – dwóch równiarek i koparko-ładowarki. Za nieliczne opóźnienia firmy odpowiedzialne za usuwanie śniegu przeproszały mieszkańców Gminy kilkukrotnie tłumacząc, że ludzkie możliwości są ograniczone. Czasami również narzędzia odmawiały posłuszeństwa.

Po ustąpieniu zimy konieczne są porządki. W teren ruszyły załogi z zadaniem wyrównania jezdni, uzupełnienia ubytków w asfalcie, zbierania przykrytych dotąd śniegiem śmieci, oczyszczania pasów drogowych z przeszkód, usuwania naderwanych konarów drzew. Do końca kwietnia firma wyłoniona w przetargu usunie zalegający na poboczach piasek.

Powoli z zimowego letargu budzimy się do życia. Ostatnie miesiące zapamiętamy jako jedna z najostrzejszych ostatnimi laty. Mam nadzieję, że ten czas będzie wspomniany również jako dowód na wciąż żywą ludzką życzliwość.

■ Mariusz Kraszewski



Zima jeszcze nie odpuściła na dobre, ale porządki czas zacząć.

**Chcesz otrzymywać sms z informacjami O IMPREZACH KULTURALNYCH I SPORTOWYCH?**

Wyślij sms\* o treści tak.w105wk na numer 661 000 112



\* Opłata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie [www.sisms.pl](http://www.sisms.pl)

**SİSMS.pl**  
KAMERADZKOWY INFORMACJON





## Aktualności

**W następnej odsłonie prezentacji zajęć w Gminnym Ośrodku Kultury spotkaliśmy się z Iwoną Kulisiewicz**



foto: PS

foto: Monika Mikuczonis



# Zajęcia w Ośrodku Kultury

**Gazeta Wieliszewska: Witamy w Gminie Wieliszew. Jakie zajęcia prowadzi Pani w Ośrodku Kultury w Łajskach?**

**Iwona Kulisiewicz:** Prowadzę zajęcia z ceramiki, czyli uczę lepienia z gliny. Kiedyś nazywało się to garncarstwo, ponieważ nacisk kładziono na robienie przedmiotów użytkowych. W tej chwili jest to pojęcie szersze, mamy ceramikę dekoracyjną oraz właśnie użytkową i tego uczę moich kursantów.

**GW:** Zastanawiając się na zapisem do Pani grypy chciałbym wiedzieć – czy muszę mieć talent, czy garncarstwa da się nauczyć?

**I.K.:** Dużo ludzi wychodzi z błędnego założenia, że ceramika to sztuka zarezerwowana dla wybitnie utalentowanych. Aby lepić nie trzeba mieć talentu, tylko sporą dozę chęci i zapamiętania. Drugi stopień wtajemniczenia to jest wyobraźnia. Ja właśnie nad tym pracuję na moich zajęciach. Bardzo dużo dzieci oraz dorosłych jest zablokowanych. Razem dochodzimy do tego, żeby pokazali na co ich stać, żeby się

otworzyli. A na pierwszych zajęciach opowiadam o materiale, z którym pracujemy, skąd się bierze, jak należy go przygotować, żeby po udanej pracy zamienił się on w piękny wypalony przedmiot, który zabieramy do domu.

**G.W. Skąd ta pasja do gliny?**

**I.K.:** Pochodzę z Warszawy. 16 lat temu „uciekłam” z miasta i osiedliłam się w Michałowie – Reginowie. Zawsze marzyłam o tym, żeby mieszkać na wsi, co wtedy nawet się spełniło. Od małego podobały się proste wiejskie wyroby gliniane. Zauroczyły mnie tak bardzo, że chciałam studiować na Uniwersytecie Ludowym w Radomiu, który niefortunnie przestał istnieć, kiedy ja zdałam maturę. Natomiast trafiłam na prywatną szkołę w Warszawie, którą prowadził pan, który studiował ceramikę w Chinach. Oprócz lepienia z gliny uczył nas również malarstwa chińskiego. To właśnie on mnie odblokował, jeżeli chodzi o glinę i malarstwo, pozbawił mnie wszystkich kompleksów do tego stopnia, że moje prace wiszą dziś u mnie w domu. Przyznam się jednak,

że nadal wisi nade mną obrona pracy, bo wpięć pojawiły się dzieci, później pracownia. Miałam chęć i możliwość rozwijać moją pasję i wykorzystać to, czego się nauczyłam. Natomiast co innego jest tworzyć, a co innego utrzymać się z prac mając dwójkę dzieci. Owszem, miałam 3 wystawy, moje prace pojawiały się w galerii, ale nie mogłam ruszyć w Polskę, aby dystrybuować moje prace. I tak pojawił się pomysł pracy z grupami u mnie w pracowni

**G.W.: Kto przychodzi na Pani zajęcia?**

**I.K.:** Ja osobiście uwielbiam pracę z dziećmi. Daje ona największą satysfakcję. Do mnie przychodzą dzieci od przedszkola do gimnazjum oraz dorośli. Dokładnie mówiąc, są to 3 mamy, ale liczę, że więcej dorosłych jeszcze do nas dołączy.

**G.W.: Jest to grupa mieszana?**

**I.K.:** Tak, nie jestem zwolennikiem dzielenia uczestników na grupy wiekowe. Zadaję temat, wiadomo że innej interpretacji wymagam od dzieci a innej od dorosłych. Natomiast roz-

ruszanie wyobraźni na początek to pomoc, z której wszyscy chętnie korzystają. I tak jako prolog do zajęć dwukrotnie słuchamy wybranego utworu muzyki poważnej, która niesamowicie pobudza wyobraźnię. Wpięć słuchamy z zamkniętymi oczami, później staramy się przedstawić dźwięki i obrazy z naszej wyobraźni w glinie. Do tego nadaje się również poezja – ja czytam np. wiersz Jana Brzechwy a uczestnicy mają go „ulepić” co wpięć wydaje się trudna, a wcale nie jest. Kluczem jest wyobraźnia.

**G.W.: Czy istnieje dla Pani życie poza ceramiką?**

**I.K.:** Tak naprawdę to ceramika i lepienie to moje największe hobby. Ale rzadko mam czas, aby ulepić coś dla siebie. Pracuję również w agencji wydawniczej. W wakacje prowadziłam wyjazdowe warsztaty artystyczne dla dzieci, prowadziłam też zajęcia w Muzeum Historycznym w Legionowie. No i mam dwójkę dzieci, które chodzą do szkoły i na zajęcia dodatkowe, co wymaga mojego pełnego zaangażowania.

**G.W.: Kogo z artystów ceni Pani najbardziej?**

**I.K.:** Stanisława Wyspiańskiego, bo w tym, co robił jest prawdziwy i prosty, a przy tym wszechstronny. Mam do niego duży sentyment.

**G.W. Jakie miejsce musi Pani koniecznie odwiedzić.**

**I.K.:** Kocham całą część Mazur, bo często tam żeglowałam. Natomiast koniecznie muszę pojechać do Meksyku i dalej zwiedzić Amerykę Południową i oczywiście Chiny. Tam mogłabym pozostać dłużej, ale wróciłabym. Natomiast gdzieś w pięknym plażowym kurorcie nie wytrzymam więcej niż 5 dni.

**G.W.: Jaką złotą myśl chciała by Pani przekazać czytelnikom?**

**I.K.:** Nie bójmy się nowych rzeczy! Nowe nie oznacza straszne. Jeżeli są osoby które czują odrobinę zainteresowania, to zapraszam. Jest tu miejsce dla każdego, który ma zapał i chęć aby zrobić coś ciekawego i przy okazji wyciszyć się i zrelaksować. Resztę możemy wypracować.

■ Rozmawiał Piotr Sypniewski

## KALENDARZ WYDARZEŃ KULTURALNYCH 2010

- ♦ **Piątek, 26 marca**  
– inauguracja obchodów Roku Chopinowskiego w Gminie Wieliszew: Pożegnalny koncert – spektakl muzyczny w Gminnym Centrum Kultury w Łajskach
- ♦ **Sobota/niedziela, 10/11 marca**  
– X Ogólnopolski Konkurs Tańców Polskich MAZUR – hala sportowa w Wieliszewie
- ♦ **Sobota, 17 kwietnia** – wieczór z kabaretem: Kabaret pod Wyrwigroszem – sala widowiskowa UG Wieliszew
- ♦ **Niedziela, 18/25 kwietnia**  
– IV Wieczory z muzyką kameralną i organową – Kościół pw. św. Bartłomieja w Janówku Pierwszym

- ♦ **Niedziela, 9 maja**  
– IV Wieliszewski Bieg Wiosny
- ♦ **Sobota, 15 maja** – Święto Strażaka: Spotkanie z Balladą – My z Kopydłowa, Babilon, An Dreo i Karina
- ♦ **Sobota, 29 maja** – XI Wyścig Rowerowy – teren wokół OSP Krubin
- ♦ **Niedziela, 30 maja** – Gminny Dzień Dziecka (festyn rodzinny z darmowymi atrakcjami dla najmłodszych) – stadion sportowy w Wieliszewie
- ♦ **Czwartek** – piknik motorowy – plac przy Domu Ogrodnika w Michałowie Reginowie
- ♦ **Piątek, 18 czerwca** – Turniej Gmin (rywalizacja reprezentacji sportowych gmin powiatu

- legionowskiego) w ramach obchodów Święta Gminy Wieliszew
- ♦ **Sobota, 19 czerwca**  
– Święto Gminy Wieliszew: Szymon Wydra i Carpe Diem, Milano, Roberto Zuccaro – stadion sportowy w Wieliszewie
- ♦ **Niedziela, 20 czerwca**  
– uroczysta Msza św. w intencji mieszkańców Gminy z okazji Święta Gminy Wieliszew – kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Wieliszewie
- ♦ **Sobota, 24 lipca** – Kraina Łagodności – II edycja festiwalu poezji śpiewanej: Stare Dobre Małżeństwo, Piotr Bukartyk i Sekcja, Daniel Gałązka z Zespołem i inni

- ♦ **Niedziela, 1 sierpnia**  
– 66. Rocznica Wybuchu Powstania Warszawskiego – Michałów-Reginów – Nowopol; cmentarz parafialny w Wieliszewie; Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Wieliszewie
- ♦ **Niedziela, 15 sierpnia**  
– Święto Wojska Polskiego, 90. Rocznica Bitwy Warszawskiej – „Cudu nad Wisłą” – Skwer 11 Listopada w Olszewnicy Starej
- ♦ **Sobota/Niedziela, 21/22 sierpnia**  
– Szanty nad Zalem – V edycja Folkowo-Szantowego z konkursem zespołów amatorskich
- ♦ **Środa, 1 września** – 71. rocznica wybuchu II Wojny Światowej – kwatery wojskowa cmentarza parafialnego

- ♦ **Sobota, 4 września** – Dożynki Gminne: Jan Wojdak i Wawele, Blue Sky, Promyki – stadion sportowy w Wieliszewie
- ♦ **Niedziela, 3 października**  
– V Wieliszewski Bieg Jesieni
- ♦ **Środa, 10 listopada**  
– X Jubileuszowy Festiwal Pieśni i Tańców Polskich – hala sportowa w Wieliszewie
- ♦ **Czwartek, 11 listopada**  
– obchody Święta Niepodległości – kościół parafialny pw. św. Bartłomieja w Janówku Pierwszym
- ♦ **Grudzień** – spotkanie opłatkowe w Domu Ogrodnika
- ♦ **Grudzień** – Wieczór Świąteczny: koncert kolęd i spotkanie wigilijne dla mieszkańców – kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Wieliszewie i hala sportowa w Wieliszewie





o filmach  
i dobrym kinie

## Dziwadła i ludzie

Reżyseria i scenariusz: Aleksiej Bałabanow  
Zdjęcia: Siergiej Astachow  
Muzyka: Éric Neveux  
Produkcja: Rosja, 1998, czas: 93 min.



„Dziwadła i ludzie” to tytuł w Polsce przyjęty bez szemrania, choć alternatywnym tłumaczeniem chyba bardziej szczęśliwym – przypuszczam, że również w oczach samego reżysera, znanego z obrazów skupiających się na bezradności wobec okrucieństwa takich jak „Ładunek 200” – jest „O potworach i ludziach”. Film Bałabanowa przedstawia bowiem z pozoru bezpieczny, a jednak bezbronny świat rosyjskiej arystokracji i burżuazji początku XX wieku. Oto idzie „nowe”, które niekoniecznie musi mieć postać trójcy brodatych mędrców najchętniej prezentowanych, niczym egipscy bogowie, z profilu. U Bałabanowa awangardą rewolucji jest rozwijająca się z zadziwiającą energią, wchodząca na salony sztuka filmowa.

Oto szajka Johana zajmująca się głównie produkcją i kolportażem pornograficznych fotografii przedstawiających kształtne damskie pośladki dostaje od losu szansę rozszerzenia rynków zbytu o szuflady mahoniowych biurów. Ich właściciele nie znajdują odpowiedzi na brutalną bezwzględność bandytów, którzy docierają tam, gdzie przeciętny człowiek najczęściej bywa bezradny – w sferę erotycznych fantazji. Mają tę przewagę, że sami nie muszą się z nimi kryć – ci „lepsi” grają ludzi będących ponad cielesnością. I tu, zupełnie jak u Gombrowicza, Forma ulega zdemolowaniu przez żywioł (w „Ferdydurke” były nim również niższe klasy społeczne nieświadomie przemycające rewolucję seksualną na pańskie dwory i do inteligenckich gabineatów). Październik w wydaniu Bałabanowa nie pachnie tylko prochem i potem mas – reżyser obwącjuje robotniczy bunt wsadzając nos za barykadę damskiej podwiązki. A jednak „Dziwadła i ludzie” do łatwych nie należą. Jak ważny jest ten film dla samego reżysera świadczy fakt, że aby zdobyć pieniądze na ich realizację, Bałabanow nakręcił znacznie bardziej docenionego przez masową publiczność „Brata”.

■ Marian Kraszan Kraszewski



Zrozumieć muzykę poważną – nie taka trudna sztuka

# Chopin w Skrzyszewie

„Rodem warszawianin a talentem świata obywatel” – taki wpis pojawił się na dyplomach uczniów szkoły w Skrzyszewie – Miłośników Fryderyka Chopina.

Małgorzata Szadura

Od 22 lutego trwa konkurs związany z Chopinem. Uczniowie

mieli za zadanie odpowiedzieć na 2 pytania – dlaczego urodziny kompozytora trwają tydzień oraz dlaczego rok 2010 ogłoszono Rokiem Chopinowskim. Do pytań dołączona była krzyżówka z 14 hasłami, dotyczącymi m.in. miejsca spoczynku serca kompozytora, Łazienek, Pałacu Czapskich, kościoła Wzytek, ulicy Miodowej, konserwatorium. Z tymi wszystkimi miejscami związanych jest 15 ławeczek chopinowskich.

Zakończenie konkursu miało miejsce na koncercie muzycznym 10 marca. Najpierw uczniowie słuchali opowieści o młodości Chopina przeplatanej utworami muzycznymi min. polonezem g-moll, etiudą rewolucyjną oraz

mazurkiem a – moll, który najbardziej kojarzy się z Szopenem. Na koniec 26 wyróżnionych uczniów z rąk Pani Dyrektor i prowadzącej koncert otrzymało dyplomy. W planach mamy wycieczkę szlakiem wspomnianych już ławeczek oraz odwiedzin w muzeum Chopina.

Zachęcamy wszystkich do spędzenia wolnego czasu wędrując szlakiem multimedialnych ławeczek – spacer połączony ze słuchaniem muzyki poznawaniem historii (na każdej ławeczce znajduje się krótki opis) to naprawdę wspaniałe przeżycie dla całej rodziny i aktywne włączenie się w obchody Roku Chopinowskiego.



Zaczytany mol,  
czyli książki warte uwagi

## Chłopiec, który miał marzenia...

„Dotykając świata to nie tylko dalekie, niebezpieczne podróże, to także podróże duchowa i intelektualna w głąb siebie, zdobywanie wiedzy, życie zgodne ze swoimi pragnieniami.”

Był rok 1995. Cały świat z uwagą śledził poczynania podróżnika, który próbował, jako pierwszy na Ziemi, zdobyć obydwie bieguny w ciągu jednego roku. W maju osiągnął biegun północny, 27 grudnia – biegun południowy. Dwa najmroźniejsze krańce Ziemi zostały zdobyte w niespotykany krótkim odstępie czasu. Tym śmiałościem był Polak – Marek Kamiński. Do tej pory nikt nie powtórzył jego wyczynu, a on sam zyskał sławę, szacunek i uznanie. To najgłośniejsze, ale niejedne osiągnięcie naszego rodaka. Od 1977 roku, gdy jako kilkunastoletni odbył samotnie kilkudniowy rejs statkiem towarowym do Danii, Marek Kamiński praktycznie rok po roku wyruszał na wyprawę w różne zakątki świata.

W jaki sposób Marek Kamiński został podróżnikiem? Kim trzeba być i jakie cechy charakteru posiadać, aby odkrywać świat? Jak wyglądało dzieciństwo wielkiego eksploratora? Na te i wiele innych pytań odpowiada książka pod tytułem „Marek – chłopiec, który miał marzenia”. To ciepła opowieść o dzieciństwie naszego wybitnego polarnika. Nie tylko świetnie się ją czyta, ale także przekazuje przesłanie, by sięgać po to, co niemożliwe i zwalczać własne słabości i ograniczenia... Przyszły zdobywca biegunów, dzieciństwo spędził nie tylko na beztrudnych zabawach, ale wykazywał także ogromną ciekawość świata. Ponieważ dorastał w epoce bez komputerów i z raczkują-

cą dopiero telewizją, mógł zdobywać wiedzę w bardziej kreatywny sposób – przede wszystkim bardzo dużo czytał, korespondował z dziećmi z całego świata, zbierał znaczki pocztowe i uwielbiał przeglądać atlasy geograficzne.

Nie brak naszemu podróżnikowi oryginalnych pomysłów – 6. marca 2010 roku rozpoczął niezwykłą ekspedycję: chce samotnie przepłynąć Wisłę zimową porą od jej źródeł aż do morza. Wyprawa ma potrwać dwa tygodnie. Oto fragment codziennego uzupełnianego dziennika pochodzący ze strony [www.marekkaminski.com](http://www.marekkaminski.com): „Dzisiejszy dzień to coś nieprawdopodobnego. Byłem pełen obaw jak to będzie z kajakowaniem po Wiśle. Jeszcze rano dokończyłem pakowanie. O 5 godz. pobudka i ostatnie przygotowania. O 6 godz. pojechaliliśmy na miejsce startu. O 6:30 ostatnie wywiady i potem wyruszyłem w trasę. Dzisiejszy dzień to prawdziwa bajka. Na początku trochę padał śnieg, ale potem niebo się przejaśniło i świeciło piękne słońce, a potem znów śnieg i dość spory wiatr, a potem znów się przejaśniło (...). Dzisiaj zrobiłem ponad 60 km. Jestem bardzo zmęczony, ale naprawdę szczęśliwy. Jutro kierunek Kraków.”

Zyczymy Markowi Kamińskiemu powodzenia w wyprawie i szczęśliwego dotarcia do ujścia Wisły.

■ Piotr K  
„Marek – chłopiec, który miał marzenia”. Marek Kamiński – wspomnienia spisał i opracowała Elżbieta Zubrzycka, ilustracje Klara Wincenty, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009.

## KLUB FILMOWY ZAKŁAD

Marzec w Klubie Filmowym ZAKŁAD dedykujemy kobietom z krwi i kości. I niech Was nie zwiedzie ich brak w reżyserskich fotelach, bo przecież nie od dziś wiadomo, że najlepsze filmy o kobietach robią mężczyźni. I pewnie na odwrót.

### Repertuar Klubu Filmowego ZAKŁAD

środa 24.03., godz. 19:00  
– WSZYSTKO O MOJEJ MATCE  
reżyseria: Pedro Almodóvar  
scenariusz: Pedro Almodóvar  
zdjęcia: Affonso Beato  
muzyka: Alberto Iglesias  
produkcja: Hiszpania, Francja 1999  
czas trwania: 101 min  
proponuje: Dagmara Pawłowska

środa 31.03., godz. 19:00  
– TAK TU CICHKO O ZMIERZCHU  
reżyseria: Stanisław Rostockij  
scenariusz: Stanisław Rostockij, Borys Wasiljew  
zdjęcia: Vyacheslav Shumsky  
muzyka: Kirill Molchanov  
produkcja: ZSRR 1973  
czas trwania: 188 min  
proponuje: Sławomir Bańbura

środa 07.04., godz. 19:00 – MISJA  
reżyseria: Roland Joffé  
scenariusz: Robert Bolt  
zdjęcia: Chris Menges  
muzyka: Ennio Morricone  
produkcja: Wielka Brytania 1986  
czas trwania: 110 min  
proponuje: Ernest Mozol

środa 14.04., godz. 19:00 – IDZ I PATRZ  
reżyseria: Elem Klimow  
scenariusz: Elem Klimow, Ales Adamowicz  
zdjęcia: Aleksiej Rodionow  
muzyka: Oleg Janczenko  
produkcja: ZSRR 1985  
czas trwania: 142 min  
proponuje: Sławomir Bańbura

Zapraszamy Wszystkich do współtworzenia Klubu i jego repertuaru.

## REKLAMA

Przychodnia dla Zwierząt • Łajski, ul. Nowodworska 93

### Mirosław Kado

lekarz weterynarii  
specjalista chorób psów i kotów

- Rentgen
- Laseroterapia
- Krioterapia
- Chirurgia
- Ultradźwiękowe usuwanie kamienia nązębego
- Leczenie i profilaktyka
- Wizyty domowe

**GODZINY PRZYJĘĆ AMBULATORYJNYCH:**  
dni powszednie 8–20, soboty 8–14  
niedziele i święta – wizyty umawiane  
tel. (22) 782 22 82, kom. 0-602 237 021

Wieliszew, ul. Polna 16  
tel. 22 767 94 47, 503 994 967

Lekarze weterynarii  
Beata Zgutka-Koremba  
i Rafał Koremba

**Gabinet  
weterynarii**

Przyjmują codziennie w godzinach:  
pon – pt: 9–20 • sobota: 10–15  
• niedziela: 10–12







## Wydarzenia

# Wszystko o Gminie... partnerskiej

Już w kwietniu rozegra się kolejny akt rozwijającej się współpracy międzynarodowej Gminy Wieliszew. Grupa 30 mieszkańców wybierze się do Rumunii na spotkanie z mieszkańcami naszej zaprzyjaźnionej rumuńskiej gminy Siret.

Paweł Kownacki

Jednymi z członków grupy mają być laureaci konkursu wiedzy o gminach partnerskich Gminy Wieliszew. Na początek 1 marca odbył się etap szkolny, w wyniku którego wyłonieni zostali finaliści: Justyna Astriap (zdobyła komplet 35 punktów), Patryk Makowski 32 pkt., Bartosz Teodorowicz 30 pkt., Paulina Miller 26 pkt., Dawid Matuszewski 26 pkt., Konrad Matuszewski 26 pkt., Klaudia Stachnik 25 pkt., Anna Miedzik 23 pkt., Monika Rosińska 21 pkt.

Finał konkursu miał miejsce 15 marca, o godz. 10, w sali widowiskowej Urzędu Gminy. Uczestnicy odpowiadali na 24 pytań w myśl zasady „kto pierwszy ten lepszy” oraz przygotowali krótką prezentację jednej z naszych zaprzyjaźnionych gmin Agios Stefanos (Grecja), Graffignano (Włochy), Siret (Rumunia). Uczestnicy musieli między innymi wskazać, który święty jest prekursorem tradycji żywych szopek



Justyna Astriap prezentuje Gminę Agios Stefanos

bożonarodzeniowych (Św. Franciszek z Asyżu) albo czym patronem był grecki bóg Hermes. Należy podkreślić bardzo ciekawą formę prezentacji przedstawionych przez finalistów – szczególne uznanie sędziów wzbudziły przygotowane przez Justynę Astriap, Patryka Makowskiego oraz Bartosza Teodorowicza, który przygotował prezentację gminy Graffignano jako wiadomości telewizyjne.

W wyniku zaciętej rywalizacji najwięcej punktów zdobyła Justyna Astriap (17 punktów) z Gimnazjum w Skrzeszewie a pod dogrywcę miejsce drugie zajął Patryk Makowski (Gimnazjum w Wieliszewie)

przed Dawidem Matuszewskim (Gimnazjum w Skrzeszewie) i Bartoszem Teodorowiczem z Gimnazjum w Wieliszewie.

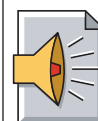
Wszyscy finaliści otrzymali nagrody ufundowane przez Wójta Gminy Wieliszew a ponadto zdobywcy 3 pierwszych miejsc uzyskali prawo do wyjazdu do partnerskiej gminy Siret w Rumunii.

Kolejna edycja konkursu już w przyszłym roku. Zapewne w jeszcze lepszej rozwiniętej formie najprawdopodobniej już o dodatkowych gminach z Niemiec i Łotwy. Ale o tym już wkrótce na stronie [www.wieliszew.pl](http://www.wieliszew.pl) i w Gazecie Wieliszewskiej.

W dzień Św. Patryka 17 marca 1978 czterech chłopców z Dublina wystartowało w konkursie talentów na festiwalu Limerick Civic Week Pop. Nagrodą było 500 funtów oraz przesłuchanie w profesjonalnym studio.



Bono i The Edge podczas koncertu w Toronto, podczas trasy U2 360 Degrees Tour (2009)



## Muzyczne Kalendarium Radia eMka

Przed startem w konkursie Adam Clayton, Larry Mullen, The Edge i Bono znani byli tylko wąskiemu gronu publiczności w rodzimej Irlandii. Jako kwintet zaczęli występować pod nazwami The Feedback oraz The Hype, by po okrojeniu składu do kwartetu zmienić nazwę na U2, którą zachowali do dziś. Nazwa pochodzi od amerykańskiego samolotu szpiegowskiego.

Grupa wygrywając konkurs zyskała sesję w studio Keystone należących do CBS Ireland co miało się stać początkiem światowej kariery. Pierwszy album jaki nagrali to Boy (1980), potem były October, War oraz koncertowa The Unforgettable Fire (1984) Szczególną uwagę w Polsce zyskał utwór New Year's Day, który dzięki wykorzystaniu zdjęć ze stanu wojennego w teledysku stał się wyrazem wsparcia dla narodu polskiego. Największym osiągnięciem artystycznym był album The Joshua Tree z 1987r, który potwierdził status grupy na arenie międzynarodowej. Pochodzące z płyty single Where the streets have no name czy With out without you to dziś klasyki muzyki rockowej.

W latach 90 – tych zespół odsełd od brzmienia wypracowanego w poprzedniej dekadzie. Album Achtung Baby 1991 oraz światowe tournee pt. Zoo TV stylistycznie odbiegały od poprzedników, wykazały jednak otwarcie się muzyków na eksperymenty i brzmienia elektroniczne, co nie zostało zaakceptowane przez wszystkich fanów. Klasą dla siebie był utwór Miss Sarajewo, nagrany wspólnie z Łucjanem Pawarottim. Wielokrotnie zespół angażował się politycznie i charytatywnie, m.in. dla Amnesty International oraz podczas koncertów Live Aid.

Od początku charakterystyczne dla U2 był gitarowy ślizg The Edge'a oraz charyzma Bono jako wokalisty. Zyskał również uznanie jako ambasador UNICEF, angażując się na rzecz uchodźców oraz walki z głodem.

Mimo że muzycy tworzą nie tworzą już płyt o jakości The Joshua Tree, ich albumy nadal sprzedają się w milionowych nakładach a koncerty zapełniają największe stadiony. W ubiegłym roku U2 ponownie zagrało na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

■ Piotr Sypniewski

## Klub Filmowy ZAKŁAD zaprasza na



**MISJA** • reżyseria: Roland Joffé • scenariusz: Robert Bolt  
zdjęcia: Chris Menges • muzyka: Ennio Morricone  
produkcja: Wielka Brytania 1986 • czas trwania: 110 min  
proponuje: Ernest Mozol

środa 7.04.,  
godz. 19:00

# MISJA

KLUB FILMOWY  
ZAKŁAD

Chcesz otrzymywać  
sms Z WAŻNYMI  
OGŁOSZENIAMI  
MIESZKAŃCÓW GMINY?



Wyślij sms\* o treści tak.wl05om  
na numer 661 000 112\*\*.



\* Opłata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie [www.sisms.pl](http://www.sisms.pl)

\*\* Chcesz przestać ważne ogłoszenie mieszkańcom gminy zadzwoń do urzędu gminy 22 782 26 32 i poznaj szczegóły.

— ogłoszenia drobne —

**OWCZARKI NIEMIECKIE,  
SZCZENIĘTA  
Z RODOWODEM  
SPRZEDAM  
662 170 720**

**SPRZEDAM**  
łąkę 1 ha/ 26 arów  
PAN - GÓRA  
tel. 727 622 184





## W ostatnim okresie strażacy z terenu Gminy Wieliszew interweniowali głównie przy akcjach związanych z działaniami powodziowymi.

Bartek Trzaskoma

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Wieliszewa 2 marca brali udział w ewakuacji ludności z miejscowości Struga w Gminie Nieporęt, gdzie z brzegów wystąpiła lokalna rzeka Czarna. Przez kilka dni wypompowywali wodę z zalanych terenów. Natomiast strażacy z OSP Skrzyszew nieustannie konrolowali wały przeciwpowodziowe na dolnej Narwi. W chwili obecnej woda systematycznie opada i nie ma żadnego zagrożenia powodzią na terenie Gminy Wieliszew.



Pokazy ratownicze dla gości z Graffignano

Obecnie 26 kandydatów na strażaków z Gminy Wieliszew bierze udział w kursie podstawowym zorganizowanym przez Komendę Powiatową Państwowej

Straży Pożarnej w Legionowie. W trakcie kursu adepci poznają m.in.: sprzęt wykorzystywany w działaniach ratowniczych, zasady taktyki gaśniczej, organizację

pracy w zastępie ratowniczym. Kurs potrwa do 28 marca a zakończy się egzaminem teoretycznym i praktycznym. Aby strażak mógł brać udział w akcjach ratowniczo-

-gaśniczych, musi mieć ukończony właśnie ten kurs, skończony 18 lat i aktualne badania lekarskie.

Nieubłaganie zbliża się do nas wiosna a wraz z nią wiosenne wypalanie traw co powoduje, że strażacy mają pełne ręce roboty. Dlatego apeluję do czytelników, aby pod żadnym pozorem nie próbowali powiełać tych praktyk. Za wypalanie traw grozi kara grzywny do 5000 zł oraz utrata unijnych dopłat dla rolników. Ogień stwarza realne zagrożenie dla osad ludzkich i mienia. Zabija zwierzęta, niszczy środowisko. Wypalanie traw nie przynosi żadnych korzyści. Ziemia się nie użyźnia tylko wyjaławia. Ogień stwarza realne zagrożenie dla gospodarstw i lasów, niszczy miejsca lęgowe ptaków, zabija owady i inne zwierzęta oraz cenne gatunki roślin leczniczych i miododajnych. Wpływa to na zmniejszenie plonów roślin. Z dymem do atmosfery przedostają się duże ilości dwutlenku węgla i siarki oraz substancji rakotwórczych. Proszę was o rozwagę!

## na sygnale czyli z pracy policji

W lutym na terenie Gminy Wieliszew odnotowano 9 wydarzeń kryminalnych. Przede wszystkim doszło do serii włamań do domów lub na budowy. Razem zanotowano aż sześć takich przypadków włamań. Najczęściej sprawcy uderzali w samym Wieliszewie, czyli na ul. Niepodległości i Modlińskiej. Wszystkie włamania wskazują na podobną charakterystykę, sprawcy wchodziłi przez balkon lub wybitą szybę balkonową. We wszystkich przypadkach łupem złodziei padały drobne przedmioty jak biżuteria oraz pieniądze

Kolejne wydarzenia to krótkotrwały zabór pojazdu oraz uszkodzenie mienia. Doszło również do pobicia mężczyzny przez trzech napastników. We wszystkich trzech przypadkach sprawcy zostali ustaleni.

W związku z nasilonymi kradzieżami i zbliżającą się sezonem wiosenno-letnim Komisariat w Wieliszewie zwraca się do mieszkańców z prośbą o wzmożoną uwagę cywilną. Funkcjonariusze proszą o współpracę sąsiedzka i informowanie sąsiadów o dłuższej nieobecności i obserwacje np. klatek schodowych oraz posesji pod kątem obcych i podejrzenie wyglądających osób. Policja prosi również o bezwzględne zabezpieczenie posesji oraz mienia podczas nieobecności. W przypadku jakichkolwiek nietypowych sytuacji Komisariat Policji prosi o kontakt pod numerami 022 782 30 77 lub 112.

Komisariat Policji prosi o zwrócenie uwagi na oferowane przedmioty jak telefony komórkowe czy biżuteria, których pochodzenie nie jest jasne.

ogłoszenia drobne

**ELMAR**  
INSTALACJE ELEKTRYCZNE  
KOMPLEKSOWO  
0 606 637 179

Od marca 2010 Firma AG-Complex wspólnie z Urzędem Gminy Wieliszew wdraża nowy bezpłatny Program Zbiórki Zużytych Baterii

## Baterie trują!

Baterii i akumulatorów nie można wrzucać do zwykłego kosza na śmieci! W ich skład wchodzi między innymi ołów – toksyczny, niezniszczalny pierwiastek, który powoduje bezpłodność, przewlekłe choroby nerek i osłabia kości. W bateriach znajduje się również kadm – pierwiastek rakotwórczy.

Mieszkańcy Wieliszewa zostaną zaopatrzeni przez firmę AG-Complex w specjalne worki startowe, do których będą mogli wrzucać zużyte baterie i w wyznaczonym dniu miesiąca wywieszać worki w widocznym miejscu, w pobliżu własnej altanki śmietnikowej. Pracownicy firmy oprócz

nią worki i pozostawią je puste do kolejnego napełnienia.

Przedsiębiorstwa i urzędy, sklepy, kioski, punkty usługowe, których właściciele pragnęliby włączyć się w tę bezpłatną prośrodowiskową akcję, po skontaktowaniu się z AG-Complex – otrzymają specjalny pojemnik do ustawienia w widocznym miejscu, dostępnym dla Mieszkańców – tym samym placówki te zyskają miano – Przyjaznych Środowisku! Dokładne informacje na powyższy temat można uzyskać: AG-Complex Sp. z o.o. tel. (22) 814-08-16, e-mail: baterie@ag-complex.com.pl

AC

reklama

Pierwsze podejrzenia o szkodliwość azbestu dla zdrowia pochodzą z lat 1900 – 1906.

## Dotacje na usuwanie azbestu

Współcześnie wiadomo, że azbest jest bardzo groźnym czynnikiem chorobotwórczym (całkowita liczba zgonów spowodowanych chorobami azbestozależnymi w Wielkiej Brytanii, Belgii, Niemczech, Szwajcarii, Norwegii, Polsce i Estonii wynosi ok. 15 tys. rocznie), przy czym niebezpieczeństwo pojawia się wskutek rozpylenia w powietrzu włókien azbestowych, uwalnianych w trakcie wydobywania azbestu oraz w procesie produkcji, obróbki i eksploatacji wyrobów zawierających azbest, a także podczas ich uszkodzenia lub wskutek ich korozji. **Chrońmy siebie i swoich bliskich.**

Wójt Gminy przypomina, że w 2010 r. istnieje możliwość otrzymania dofinansowania na: – demontaż z dachów płyt azbestowych, – odbiór zdjętych płyt, – przewiezienie ich do miejsca unieszkodliwienia, – unieszkodliwienie.

Warunkiem niezbędnym o ubieganie się o dofinansowanie jest złożenie wniosku oraz informacji o wyrobach zawierających azbest i miejscu ich wykorzystania oraz oceny stanu możliwości bezpiecznego ich użytkowania.

Termin składania wniosków został przedłużony do 10 maja br.

Barbara Lempkowska

**DLA TWOJEGO BEZPIECZEŃSTWA**



**akodo**  
SYSTEMY INTELIGENTNEJ OCHRONY



**Siedziba Akodo**  
tel.: 022 613 14 26, tel.: 0600 495 608  
fax: 022 613 07 60  
e-mail: akodo@akodo.pl

**Region Warszawa Tarchomin**  
tel./fax: 022 424 88 45  
e-mail: tarchomin@akodo.pl

**Region Pułtusk**  
tel.: 0600 362 806  
e-mail: akodo@akodo.pl

**Oddział Koło**  
tel./fax: 063 261 00 60  
e-mail: kolo@akodo.pl

**Oddział Konin / Słupca**  
tel./fax: 063 243 60 12  
e-mail: konin@akodo.pl

**Oddział Wieliszew**  
tel./fax.: 022 782 07 03  
e-mail: monitoring@akodo.pl



**OFERUJEMY:**

- ✓ ochronę fizyczną
- ✓ montaż systemów w promocyjnych cenach
- ✓ monitorowanie obiektów stałych i ruchomych



**Jesteśmy dla wszystkich, którzy potrzebują ochrony**

Spółka powstała w 1999 roku w oparciu o sprawdzoną i doświadczoną kadrę wywodzącą się ze służb specjalnych oraz renomowanych podmiotów prywatnych. Naszym celem jest zapewnianie szeroko rozumianego bezpieczeństwa swoim klientom i ich mieniu. Opiaramy się na założeniu „trójkąta bezpieczeństwa”, co oznacza że zawsze działamy w oparciu o trzy niezawodne elementy: **przepisy prawa, ochronę fizyczną i zabezpieczenie techniczne.**

Dzięki temu nasza usługa zawsze stoi na najwyższym poziomie. Każdemu klientowi poświęcamy maksimum uwagi bez względu na wartość zlecenia. Największą rekomendacją jest dla nas zaufanie klientów, dzięki którym staliśmy się marką rozpoznawalną i polecaną. Obecnie działamy na terenie siedmiu miejscowości i stale rozszerzamy zasięg swoich usług.

**Misja firmy**  
Naszym celem jest spełnienie oczekiwań klientów poprzez wykonanie usługi na najwyższym poziomie. Osiągamy to poprzez stale podnoszenie standardów zarządzania jakością, szkolenia pracowników, wdrażanie najnowocześniejszych osiągnięć techniki oraz współpracę ze stowarzyszeniami branżowymi.

**Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą, nasi przedstawiciele czekają na Państwa kontakt**





# Zmiany w budżecie

Podczas XXXVIII Sesji Rady Gminy Wieliszew głównymi tematami było podjęcie uchwał w sprawie: zaciągnięcia długoterminowego kredytu preferencyjnego na cztery inwestycje, uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania dla obszaru wsi Olszewnica Nowa i Kałuszyn, funduszu sołectkiego na rok budżetowy 2011, likwidacji gimnazjów w Wieliszewie i Skrzeszewie.

Batrek Trzaskoma



W debacie budżetowej głos zabierali: Skarbnik Gminy Beata Dobrowolska i Wójt Gminy Wieliszew Waldemar Kownacki

Podczas wystąpienia wójta przewodniczący rady Jan Sołtys przedstawił pracę organów Rady między sesjami. Wszystkie projekty uzyskały pozytywną opinię Komisji Rozwoju a Regionalna Izba Obrachunkowa przekazała Radzie wnioski pokontrolne, z którymi można się zapoznać w biurze Rady Gminy w pok. 110 Urzędu Gminy Wieliszew.

Jednym z najistotniejszych punktów sesji było podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2010 r. Wójt oświadczył, że najważniejsze zmiany to oświetlenie ścieżki rowerowej do PAN Góry i wykonanie dokumentacji na oświetlenie ul. Spokojnej w Skrzeszewie. Wolne środki pochodzą z oszczędności uzyskanych podczas realizacji projektu kanalizacji w Łajskach. Podobnie część kwoty

przewidzianej na budowę drogi dojazdowej do Gimnazjum, po jej zaoszczędzeniu, będzie można wykorzystać na doposażenie Gimnazjum. Uchwałę tę radni przyjęli jednogłośnie.

Podczas obrad podjęto również uchwałę w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu preferencyjnego na etap I – wodociągowanie środkowo-zachodniej części Gminy Wieliszew, etap I i II – budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowości Łajski, budowę kanalizacji w Michałowie-Reginowie oraz budowę drogi gminnej wraz z oświetleniem w Janówku.

Na sesji rozpatrywano projekty uchwał w sprawie miejscowych planów zagospodarowania dla obszaru wsi Olszewnica Nowa i Kałuszyn. Szczególnie kwestia planu Kałuszyna wzbudziła ostre kontrowersje. Najpierw

głos zabrała Katarzyna Fotyga przedstawiając wniosek Grzegorza Zbrocha do Komisji Rozwoju o odrzucenie projektu dla wsi Kałuszyn „ponieważ zapisy w studium jak i w planie są niezgodne z rzeczywistością, na działce odbywa się produkcja elementów betonowych od 1991 r. Na podstawie decyzji wydanej przez Wójta Gminy prowadzona jest działalność gospodarcza. W 2007 r. Na w/w działce plan przewidywał tereny przemysłowe, obecnie na nieuzasadniony wniosek radnego Leszka Kleimana z rodziną i Pana Męderckiego w obecnym planie nie ma usług, bo Wójt Gminy przychylił się do wniosku Leszka Kleimana i oznaczył ten teren jako zabudowa mieszkaniowa”. Radny Leszek Kleiman stwierdził, że nie będzie polemizował z Państwem Zbrochami. Chce tylko

podkreślić, że przy opracowywaniu planu Kałuszyna procedura planistyczna jest zgodna z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym gminy i będzie głosował za przyjęciem planów zgodnie z wolą jego mieszkańców. W wyniku głosowania plan Olszewnicy Nowej przyjęto jednogłośnie, zaś plan Kałuszyna przyjęto przy jednym głosie wstrzymującym.

Tak jak wspomnieliśmy w poprzednim numerze Gazety Wieliszewskiej konieczne jest podjęcie uchwały o likwidacji obecnie działających placówek gimnazjalnych. Wynika to z planu oddania do użytku nowego gminnego gimnazjum. Stosowne uchwały przyjęto jednogłośnie.

Na sesji omawiano również sprawę wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dla kategorii dróg gminnych.

Ostatnią ważną sprawą, jaką poruszono, był fundusz sołectki. Przypomnę że Ustawa o funduszu sołectkim umożliwia wyodrębnienie w budżecie Gminy środków dla sołectw. Środki funduszu przeznacza się na realizację przedsięwzięć, które są zadaniami własnymi Gminy, służą poprawie warunków życia mieszkańców i są zgodne z gminną strategią rozwoju. Mogą też finansować wydatki na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Rada Gminy podjęła uchwałę o nie wyrażaniu zgody na wyodrębnienie funduszu w 2011 roku.

W trakcie trwania punktu obrad „sprawy różne” Przewodniczący Rady Gminy Wieliszew poinformował, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Rozwoju omawiano sprawę budowy kanalizacji w środkowej części Gminy gdzie Komisja zaakceptowała propozycję powołania Komitetów Społecznych budowy kanalizacji. Sołtys wsi Krubin Władysław Szafranski zwrócił się z prośbą o przygotowanie informacji dotyczącej wynagrodzeń dla sołtysów. Edwin Zezoń zapytał o nowe okręgi wyborcze i kiedy ruszy elektroniczny system wglądu do planów i studium. Podziękował wójtom za sprawne działanie przy odśnieżaniu dróg gminnych.

Wójt w odpowiedzi powiedział, że wynagrodzenie sołtysów nie jest tajemnicą i będzie przygotowane. Okręgi wyborcze to bardzo trudny temat, ale taką uchwałę wkrótce przygotowuje. Plany internetowe już są na stronie BIP, ale na najbliższym spotkaniu udzieli szczegółowych informacji.

Następna sesja Rady Gminy odbędzie się we wtorek, 30 marca. Już wkrótce na stronie Urzędu Gminy oraz BIP pojawi się porządek obrad.

## Jak odmawiać małodatom?

Pod takim hasłem Urząd Gminy zaprosił właścicieli i sprzedawców sklepów handlujących alkoholem na kurs asertywności wobec nieletnich i pijanych klientów.

Na wstępie spotkania Joanna Hryniszak i Agnieszka Doruch z Małopolskiego Centrum Profilaktyki z Krakowa zapoznały zainteresowanych z prawnymi aspektami sprzedaży i podawania alkoholu. Miało za zadanie również ujawnienie nieścisłości w postrzeganiu zasad.

W drugiej części szkolenia prowadzące przeprowadziły trening asertywności wykorzystując zasady odmawiania sprzedaży alkoholu. Spotkanie zakończyło się ćwiczeniami warsztatowymi doskonalącymi umiejętności na bycie podczas kursu.

■MK

Wraz z końcem zimy ruszają prace związane z gminnymi inwestycjami.

## Inwestycje gminne

Wznawiana jest budowa kanalizacji sanitarnej w Łajskach, Michałowie Reginowie, oraz sieci wodociągowej w zachodniej części Gminy. Niestety zdajemy sobie sprawę z tego, iż w obecnych warunkach roboty ziemne powodują ogromne utrudnienia dla mieszkańców. Szczególnie jest to uciążliwe w przypadku dróg gruntowych. Prosimy jednak mieszkańców o wyrozumiałość. Wykonawcy w miarę możliwości starają się utrzymać drogi w stanie pozwalającym na korzystanie z nich. Nie zawsze jednak jest to możliwe, szczególnie w przypadku ulic bardzo wąskich, gdzie nie ma możliwości pozostawienia pasa drogi bez jej naruszenia. Za te utrudnienia bardzo Państwa przepraszamy i mamy nadzieję, że budowane media będą dla Państwa wynagrodzeniem za obecne utrudnienia.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych kontynuowane były prace przy budowie Stacji Uzdatniania Wody

w Janówku Pierwszym oraz w budynku Gimnazjum w Wieliszewie. Rozruch Stacji Uzdatniania Wody planowany jest na koniec pierwszego kwartału br. Po przeprowadzeniu prób szczelności na wykonanej już sieci wodociągowej, płukaniu oraz zamontowaniu wodomierzy, woda z nowej Stacji popłynie do pierwszych odbiorców.

W związku z tym, że zakończono budowę sieci wodociągowej na terenie osiedla domków jednorodzinnych w Janówku Pierwszym, Gmina rozstrzygnęła przetarg na budowę dróg wraz z oświetleniem w tym rejonie. Zadanie obejmuje ul. Kwiatową, Różaną, Jaśminową. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma Zakład Usług Brukarskich „ADROG” S.J. Adam Dybcio – Eugenia Dybcio, z siedzibą w Warszawie. Koszt oferty wynosi 2.681.560,00 zł brutto.

Wkrótce zostanie rozstrzygnięty także przetarg na wykonanie chodnika, ścieżki rowerowej oraz



Gimnazjum w Wieliszewie

jednostronnego oświetlenia Alei Solidarności w Wieliszewie na odcinku od ul. Kościelnej do Urzędu Gminy.

Właściciel bez dłuższej przerwy kontynuowane były prace przy budowie Gimnazjum w Wieliszewie. Mając na uwadze niedaleki już termin zakończenia prac budowlanych, Gmina rozstrzygnęła przetarg na budowę drogi dojazdowej do Gimnazjum. Droga została zaprojektowana z kostki betonowej, z jednostronnym chodnikiem, odwodnieniem poprzez kanał deszczowy oraz oświetleniem. Koszt inwestycji wynosi w przybliżeniu 503.000,00 zł.

■JK

Chcesz otrzymywać sms z WIADOMOŚCIAMI I OGŁOSZENIAMI GMINNYMI?

SiSMS.pl

Wyślij sms\* o treści tak.wl05og na numer 661 000 112



\*Opłata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie www.sisms.pl



**Nabór dzieci do przedszkoli samorządowych w Gminie Wieliszew na rok szkolny 2010/2011****HARMONOGRAM:**

- 1) Od 10 do 31 marca 2010 r. – wydawanie i składanie „Kart zgłoszenia dziecka do przedszkola” w poszczególnych przedszkolach. Kartę wypełnia rodzic (prawny opiekun) dziecka. Wymagane dokumenty: potwierdzające datę urodzenia dziecka. Druk Karty można pobrać w każdym z przedszkoli oraz ze strony internetowej [www.wieliszew.pl](http://www.wieliszew.pl)
- 2) 31 marca 2010 r., godz. 17.00 zakończenie przyjmowania Kart,
- 3) 8 kwietnia 2010 r. – posiedzenie komisji rekrutacyjnej,

- 4) 12 kwietnia 2010 r., godz. 15.00 – wywieszenie list dzieci zakwalifikowanych do przyjęcia,
- 5) od 13 do 15 kwietnia 2010 r. – składanie odwołań od decyzji komisji do dyrektora przedszkola
- 6) od 12 do 19 kwietnia 2010 r. – pisemne potwierdzenie woli korzystania z usług przedszkola przez rodziców dzieci zakwalifikowanych do przyjęcia i uczęszczających do przedszkola w roku 2009/2010,
- 7) 20 kwietnia 2010 r. – rozpatrzenie odwołań

- 8) 20 kwietnia 2010 r., godz. 15.00 – wywieszenie list dzieci przyjętych po rozpatrzeniu odwołań
- Rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola w roku szkolnym 2009/10 potwierdzają wolę korzystania z usług przedszkola (druk do pobrania ze strony internetowej lub w przedszkolu).

**KRYTERIA REKRUTACJI:**

W pierwszej kolejności przyjmowane są dzieci zamieszkałe na terenie Gminy

Wieliszew, które spełniają niżej wymienione warunki:

1. Dzieci objęte obowiązkiem rocznego przygotowania przedszkolnego,
2. Dzieci pięcioletnie,
3. Dzieci matek lub ojców samotnie je wychowujących,
4. Dzieci matek lub ojców, wobec których orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności bądź całkowitą niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji,
5. Dzieci umieszczone w rodzinach zastępczych,

6. Rodzeństwo dzieci uczęszczających do danego przedszkola,
7. Dzieci obojga rodziców pracujących.

**TELEFONY DO PRZEDSZKOLI:**

Przedszkole Samorządowe Nr 1 w Wieliszewie – (22) 782-24-36  
Przedszkole Samorządowe Nr 2 w Wieliszewie – (22) 782-38-18  
Przedszkole Samorządowe w Łajkach – (22) 782-22-76  
Przedszkole Samorządowe w Janówku – (22) 775-52-28

reklama

**Wszystko co potrzebujesz na budowę...****Program Buduj Dom z PSB.**

**BIURO: 05-135 WIELISZEW  
UL. MODLIŃSKA 106  
tel./fax (22) 782 26 13**

**Czynne od poniedziałku do piątku  
w godz. 6.00 – 18.00  
w soboty w godz. 6.00 – 12.00**

**CHEMKO  
MARKET BUDOWLANY**

**WIOSENNE PORZĄDKI  
CENOWE**

**poniedziałek – sobota 7.00 – 20.00**  
Michałów-Reginów, ul. Nowodworska 9  
tel. 22 772 11 81, kom. 608 921 201  
[www.chemko.pl](http://www.chemko.pl) • [chemko@chemko.pl](mailto:chemko@chemko.pl)

**CENTRUM MEDYCZNE OŚRODEK ZDROWIA „BER-MED”**

Wieliszew, ul. Niepodległości 85, tel. 0 22 782-23-85, tel. kom. 662-605-313, [www.ber-med.pl](http://www.ber-med.pl)  
**Czynne od poniedziałku do piątku, w godz.: 8-19**

**PORADNIE LEKARSKIE****• Poradnia Pediatriczna**

Dr Grażyna Krysiak

**• Poradnia Internistyczna**

Dr Joanna Berlińska

**• Poradnia Medycyny Rodzinnej**

Dr Katarzyna Szerejko, Dr Jacek Badzian

**• Poradnia Uzależnień**

Psychoterapeuta Halina Wilczyńska

**• Psycholog**

Joanna Szewczyk

**• Psychiatra**

Dr Halina Kwaśniewska

(leczenie bezsenności, depresji, lęków, nerwicy)

**• Poradnia Ginekologiczna**

Dr Roman Pająk

**• Poradnia Urologiczna**

Dr Grzegorz Jędrzejczak

**• Poradnia Dermatologiczna**

Dr Aleksandra Błazik

**FOTOTERAPIA promieniami UVA i UVB – 311 nm**

– leczenie łuszczyki, bielactwa, AZS

**• Poradnia Laryngologiczna**

Dr Zofia Wiszniewska-Wąsowska

**• Poradnia Diabetologiczna**

Dr Elżbieta Bala

**• Poradnia Diabetologiczna**

Dr Elżbieta Bala

**• Laseroterapia – Leczenie schorzeń**

układu ruchu laserem leczniczym terapius 2

PODPISANA UMOWA Z NFZ

**PORADNIE SPECJALISTYCZNE****• Poradnia Chirurgii Ogólnej**

Dr Jerzy Szubski

**• Poradnia Medycyny Pracy i badania dla kierowców****• Poradnia kardiologiczna**

Dr Sławomir Jasek

**• Poradnia Neurologiczna**

Dr Jarosław Jakubowski

**• Poradnia Alergologiczna**

Dr Joanna Myszkowska

**GABINET ZABIEGOWY****• Pielęgniarka rodzinna**

– R. Owsianka, A. Michońska, E. Banaszek, A. Rączka

**• Pielęgniarka położna – M. Syroka****ANALIZY LEKARSKIE**

Poniedziałek godz. 8–10

Czwartek godz. 8–10

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

Lek. stomatolog Marta Sysik

czynny: pon, wt, śr, czw. 14–19

Zapisy telefonicznie lub w rejestracji Ośrodka

Tel. 022 782-23-85 kom 662-605-313

**PORADNIA STOMATOLOGICZNA**

czynna: co drugi pon. 14–19, wt-pł. 14-19

Telefon do stomatologii 666-713-171

PODPISANA UMOWA

Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

**surella™**  
ROLETY I MOSKITIERY

**SURELLA**  
producent rolet  
na wymiar

**Dojazd i pomiar BEZPŁATNY**  
tel. 510 122 295, e-mail: [surella@surella.pl](mailto:surella@surella.pl)

- ❖ Rolety wewnętrzne i zewnętrzne
- ❖ Plisy u moskitiery
- ❖ Żaluzje poziome i pionowe
- ❖ Ponad 120 rodzajów tkanin
- ❖ Konkurencyjne ceny
- ❖ Krótkie terminy realizacji

**Promocja na rolety wewnętrzne – po okazaniu ogłoszenia z Gazety Wieliszewskiej – rabat 10%**  
**Promocja obowiązuje do końca marca 2010 r.**





## Aktualności

27 lutego 2010 roku w hali sportowej w Wieliszewie odbył się V Turniej Amatorskiej Ligi Tenisa Stołowego.

### Amatorska liga tenisa stołowego

W kategorii SP klas I-III dziewcząt, do zawodów zgłosiło się sześcioro zawodniczek, które swoje mecze rozgrywały systemem pucharowym. W V turnieju zwycięstwo odniosła Klaudia Cur. Dopiero piąte miejsce zajęła Ania Kowalczyk, która lideruje w całych rozgrywkach, mając na swoim koncie 415 punktów.

W grupie chłopców klas I-III SP między sobą rywalizowało 5 chłopców, a mecze rozgrywali systemem „każdy z każdym”. Zwyciężył Dominik Burza, który wygrał wszystkie swoje mecze. W klasyfikacji generalnej zajmuje trzecie miejsce z dorobkiem 280 punktów. Na pierwszym miejscu znajduje się Jakub Dytyniak, który zdobył 415 punktów.

W kategorii dziewcząt klas IV-VI nieustannie dominuje Magdalenka Klika, która wygrała wszystkie do-

tychczasowe turnieje i zdecydowanie prowadzi w swojej grupie wiekowej z wynikiem 500 punktów. Drugie miejsce w klasyfikacji generalnej zajmuje Ola Rasińska, która zdobyła 340 punktów, a w ostatnim turnieju zajęła trzecie miejsce.

Chłopcy z klas IV-VI SP podtrzymali dobrą frekwencję z poprzednich turniejów – na turnieju pojawiło się aż 22 zawodników. Dość niespodziewanie zwyciężył Arkadiusz Śliwiński, który dotychczas zajmował dalsze miejsce w klasyfikacji generalnej. Marcin Jakub, który jest liderem w tej kategorii zajął drugie miejsce i ogólnie zgromadził 460 punktów. Drugi jest Bartosz Wieszczak z dorobkiem 300 punktów.

W kategorii gimnazjum chłopców pojawiło się jedynie sześcioro zawodników. Ponownie doszło do niespo-

dziewanych rozstrzygnięć i turniej wygrał Jakub Świtek, który wcześniej zgromadził jedynie 5 punktów. Drugie miejsce zajął Jakub Majewski. Zawodnik ten zgromadził dotychczas 380 punktów i prowadzi w klasyfikacji generalnej. Tuż za nim, bo ze stratą jedynie 40 punktów plasuje się Adam Sobczyński.

W najbardziej emocjonującej kategorii seniorów zwycięzcą został Sławomir Nowosielski. Zdecydowany lider tej grupy – Zbigniew Chodkowski jak zwykle uplasował się na wysokiej – trzeciej pozycji. W klasyfikacji generalnej zgromadził 440 punktów. Na drugim miejscu znajduje się Olaf Bryliński, który w ostatnim turnieju zajął drugie miejsce i ogólnie może pochwalić się wynikiem 320 punktów.

■ **Tadeusz Szczypiński**

Zapraszamy na bezpłatne badania mammograficzne i cytologiczne, które odbędą się w Gminie Wieliszew.

### Mammografia i cytologia bezpłatnie

Wszystkie panie zainteresowane skorzystaniem z oferty prosimy o przybycie pod halę sportową, gdzie w terminie 18-22 marca, w godzinach 10.30-18.00 stanie specjalny ambulans – mammo-bus.

W celu zapisania się na badanie prosimy o WCZEŚNIEJSZY kontakt osobisty lub telefoniczny w wybranych placówkach:  
Zakład Opieki Zdrowotnej – Wieliszew, ul. Modlińska 1, tel. 22 782-24-55

Zakład Opieki Zdrowotnej – Janówek, ul. Dworcowa 8, tel. 22 775-52-25  
Zakład Opieki Zdrowotnej – Skrzyszew, ul. Nowodworska 57a, tel. 22 782-30-26  
Osoby niezapisane, a zgłaszające się na badanie, również będą nim objęte. ■ **AM**



### Chcesz otrzymywać sms z informacjami o GMINNYCH KONKURSACH?

Wyślij sms\* o treści tak.wl05k na numer 661 000 112

\*Opłata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie [www.sisms.pl](http://www.sisms.pl)



— reklama —

**AUTO CREW**  
**MODZELEWSCY**  
PARTNER **DEKRA**



**PODSTAWOWA  
STACJA KONTROLI  
POJAZDÓW**

ul. Partyzantów 29, 05-123 Chotomów  
tel. 0 696 448 179  
[www.modzelewscy.pl](http://www.modzelewscy.pl), e-mail: [autocrewstacja@op.pl](mailto:autocrewstacja@op.pl)

Wiosennych, pogodnych,  
pięknych Świąt Wielkanocnych  
spędzonych w atmosferze  
rodzinnego ciepła.  
Niech świąteczny nastrój  
radości i pojednania pozwoli nam  
w pełni przeżyć tajemnicę Zmartwychwstania  
Wesołego Alleluja



Wójt Gminy Wieliszew  
Waldemar Kowacki

zyczą

Przewodniczący Rady Gminy Wieliszew  
Jan Sołtys



Niech pogodny nastrój  
Świąt Wielkanocnych  
wniesie w nasze serca  
pełnię wiary, nadziei i miłości,  
a atmosferę świątecznego stołu  
wypełni radość wspólnego świętowania.  
Wszystkiego dobrego z okazji Świąt

zyczy  
Grażyna Trzaskoma  
Radna Powiatu Legionowskiego



Pogodnych pełnych nadziei  
Świąt Wielkanocnych  
Niech szczerłość i serdeczność  
promienieją nas jasnym blaskiem  
wiosennego słońca,  
a radość wspólnego świętowania  
da Nam siłę by z wiarą i nadzieją  
patrzyć w przyszłość.  
Wesołego Alleluja

zyczy  
PAWEŁ KOWNACKI  
Radny Powiatu Legionowskiego

**B**eauty  
**D**erma

**Gabinet BEAUTY DERMA**

Zaprasza Panie i Panów  
na zabiegi:

- \* mikrodermabrazję
- \* parafinę dłoni
- \* manicure
- \* peeling ciała
- \* masaże relaksacyjne
- \* zabiegi ujędrniające
- liftingujące

Zadzwoń pod numer 600 112 576,

- \* umów się na zabieg
- i popraw sobie nastrój!
- \* zrób prezent
- bliskiej osobie kupując
- zaproszenie na dowolny zabieg

BEAUTY DERMA  
Wieliszew, ul. Modlińska 73  
1 piętro nad sklepem Groszek, wejście od strony podwórka